Dzisiejszy numer zawiera 20 stron druku oraz 4 str. dodatku ilustrowanego -- kosztuje 25 gr.

Wiek Nowy

Nr. 8730 Rok XXIX.

Niedziela 27. lipca 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.— Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77 Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

HJOBOWE WIEŚCI Z WŁOCH.

Żałosny koniec b. dyktatora Litwy. -- Na tropie krwawej zbrodni. -- Straszna katastrofa w Luna-parku. -- Kartel mięsny we Lwowie.

WIZYTA CZTERECH MINISTRÓW ZAGRANICZNYCH W POLSCE.

Warszawa (PAT) W nocy z 28 na 29 bm przybywa do Poznania francuski minister robót publicznych, Pernot, z małżonką. Dnia 29 bm. przyleci drogą powietrzną z Paryża do Poznania francuski minister lotnictwa Eynac. W tym samym dniu przybędą estoński minister komunikacji Juerman oraz minister komunikacji Łotwy. Ministrowie po zwiedzeniu wystawy poznańskiej udadzą się do Warszawy.

KONGRES INWALIDÓW WOJENNYCH.

Paryż (PAT) Wczoraj popołudniu w Sorbonie, pod przewodnictwem delegata polskiego posła Karkoszki, otwarty został V kongres międzynarodowy stowarzyszeń b. kombatantów - inwalidów. W kongresie biorą udział delegaci polscy, rumuńscy, jugosłowiańscy, niemieccy czechosłowaccy austrjaccy, bułgarscy i duńscy. Konferencja potrwa kilka dni. Międzynarodowe stowarzyszenie b. kombatantów - inwalidów ma za zadanie walzyć przeciwko duchowi wojowniczości i pracować nad dziełem pojednania narodów.

STAN ZDROWIA PAPIEŻA.

Citta del Vaticano. 25 lipca (PAT) Ze sfer watykańskich zaprzeczają ponownie fałszywym pogłoskom o złym stanie zdrowia Papieża.

HURAGAN W ZAKOPANEM.

Zakopane (PAT) Wietrzna od dłuższego czasu pogoda przeszła w godzinach wieczornych dnia 24 bm. w silny wiatr halny, który gwałtownie zamienił się w huragan. Wichura poczyniła poważne uszkodzenia wśród drzewostanu leśnego. Między innymi ucierpiały dwa stadjony komitetu imprez sportowych.

ŚMIERTELNY WYPADEK NA LOTNISKU

Warszawa (PAT) Aeroklub Polski komunikuje, iż wczoraj w godzinach przedpołudniowych na lotnisku w Lozannie, podczas startu maszyny francuskiej, pilotowanej przez Arracharta, uległ śmiertelnemu wypadkowi kap. Strug, komendant lotniska w Lozannie.

Miasto, które nawiedziło trzęsienie ziemi.

(xy) Jak wiadomo, Neapol i jego okolice nawiedziło katastrofalne trzęsienie ziemi, które pochłonęło tysiące ofiar i zniszczyło Neapol, oraz wiele miast i wsi.

Rycina nasza przedstawia jedną z ulic nawiedzionego katastrofalnem trzęsieniem ziemi Neapolu.

WIELKI STRAJK METALOWCÓW.

Lille (PAT) Strajk, który ogarnął metalowców, rozszerza się obecnie na przędzalnictwo. W Lille jest około 5.000 strajkujących. Z Armentieres donoszą, że strajkujący zorganizowali pochód przez ulice miasta. Do żadnych zajść nie doszło.

OFIARY PIORUNA.

Łódź. (PAT) Wczoraj na polach majątku Tekliu pod Wieluniem piorun uderzył w stóg siana, zabijając właściciela tego majątku, oraz jedną robotnicę i raniąc 7 innych robotników.

SZAULISI OSTRZELIWALI SAMOLOT POLSKI.

Warszawa (f. — telef.) Na pograniczu polsko- litewskiem wczoraj wieczorem oddział szaulisów ostrzeliwał samolot polski, który znajdował się w odległości 300 metrów od granicy. Samolot zabłąkał się. Od strzałów nie poniósł żadnych strat.

Po kongresie moskiewskim.

Zwycięstwo programu Stalina w zakresie polityki partyjnej i polityki gospodarczej.

Niedawno zakończył swe obrady szesnasty z rzędu **kongres rosyjskiej partji komunistycznej.** Ponieważ partja ta rządzi Federacją Sowiecką na zasadach dyktatury t. zw. „proletarjatu", przeto uchwały jej kongresu mają znaczenie nie partyjne, ale ogólno - państwowe. Są to poprostu dyrektywy, obowiązujące bezwzględnie cały rząd sowjecki na okres aż do następnego kongresu.

W kongresie wzięło udział 2.159 delegatów, z których jednak tylko 1.268 miało głos decydujący, podczas gdy reszta zadowalała się głosem doradczym. Pod względem socjalnym kongres składał się w 71 procentach z robotników, w 22 procent. z inteligencji pracującej w różnych instytucjach, urzędach i przemyśle, a **tylko w 7 proc. z włościan.** Jak na rząd „robotniczo - włościański", jak opiewa oficjalny tytuł rządu bolszewickiego, stosunek nieco dziwny. Włościańskich delegatów z prawem głosu decydującego było na kongresie wszystkiego 85. W ten sposób **128,000.000 chłopów, skupionych w dwustu tysiącach wsi po całej Rosji, miało na kongresie 16 razy mniejszą reprezentację, niż 4,000.000 robotników fabrycznych.**

Cyfry te ilustrują doskonale, jak wygląda i na czem polega demokracja bolszewicka.

Uchwały kongresu, obejmujące całą sporą broszurę, poświęcają wiele miejsca **sprawom przedewszystkiem wewnętrzno partyjnym,** więc oczyszczeniu partji, spotęgowaniu jej jednolitości i siły kierowniczej. We wszystkich tych kierunkach kongres stwierdził bardzo znaczne postępy, wyrażające się przedewszystkiem w ostatecznem zlikwidowaniu opozycji lewicowej i całkowitem złamaniu opozycji prawicowej. Z największym naciskiem zalecił kongres w swoich uchwałach bezwzględną walkę z wszelką niesubordynacją partyjną i z wszelkiemi odchyleniami poszczególnych członków lub ich grup od uchwalonej linji polityczno - gospodarczej.

Wielkie, nietylko rosyjskie, ale ogólno - światowe znaczenie mają uchwały kongresu **w zakresie polityki gospodarczej.** Otóż tu kongres uchwalił przedewszystkiem, że słynny pięcioletni plan gospodarczy, wykonywany z największą energją od końca roku 1928, ma być wykonany nie w pięciu, ale w **czterech latach.**

Celem dalszego przyspieszenia tempa rozwoju przemysłu sowjeckiego kongres nakazuje przedewszystkiem wzmocnić t. zw. „**energetyczną bazę**" Federacji Sowjeckiej czyli wszystkie źródła siły popędowej, więc kopalń węgla, opału drzewnego, elektryczności, nafty itd.

W związku z przyspieszonym biegiem kolektywizacji gospodarstw chłopskich, która wymaga zaopatrzenia tych kolektywnych gospodarstw **w maszynowe środki produkcji,** kongres zarządza szczególowe spotęgowanie produkcji maszyn rolniczych wszelkiego typu, przedewszystkiem zaś traktatorów. Dalej zaleca kongres wytężenie energji w celu przyspieszenia rozwoju **przemysłu automobilowego i chemicznego** we wszystkich kierunkach, szczególniej jednak w kierunku chemji rolniczej. i wojennej.

Dalsze energiczne rozwijanie przemysłu **wojennego** nakazują uchwały kongresu bardzo kategorycznie, stwierdzając, że wobec położenia Europy i całego świata techniczno - wojenne pogotowie Federacji Sowjeckiej nie może być nigdy zbyt wielkiem.

W zakresie **socjalizacji wsi,** tj. skupiania gospodarstw chłopskich w większe jednostki gospodarcze i produkcyjne, kongres ustala ogólne linje postępowania na najbliższą przyszłość na ogół zgodnie z ostatniemi wskazaniami Stalina z marca br., kiedy to nakazał on zmniejszyć tempo tej kolektywizacji i nie stosować przy niej gwałtów i przemocy.

Otóż według obecnych uchwał Kongresu **dalsza kolektywizacja** nie będzie wprawdzie zaniechana, ale w każdym razie będzie już przeprowadzana powolniej i bez tak wielkiego, jak ubiegłej zimy, nacisku. Natomiast już skolektywizowane gospodarstwa chłopskie mają być otoczone szczególniej czułą opieką. Kredyty dla zaopatrzenia tych gospodarstw w maszyny, żywe inwentarze i nawozy sztuczne, zostały przez kongres zwiększone w dwójnasób w porównaniu z kredytami zeszłorocznymi i mają wynosić na rok najbliższy przeszło miljard rubli.

W stosunku do chłopców, **gospodarujących indywidualnie** i nie chcących wstępować do „kolchozów", czyli do gospodarstw zbiorowych, mają być zaniechane wszelkie szykany. Przeciwnie, gospodarstwa kolektywne są obowiązane w granicach możliwości spieszyć z wszelką pomocą swoim indywidualnie gospodarującym sąsiadom. Kongres stwierdza bowiem wyraźnie, że całkowita socjalizacja wsi nie jest bynajmniej celem aktualnym i partja musi liczyć się z tem, że

U nerwowo chorych i cierpiących psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa" przyczynia się do dobrego trawienia, daje im spokojny, wolny od ciężkich myśli sen. Żądać w aptek. 3980.

7

Przedruk wzbroniony.

FILIP MACDONALD.

MIŁOŚĆ DETEKTYWA.

autoryzowany przekład z angielskiego J. Żydlerowej

III.

Minęło ze trzy kwadranse, zanim Gethryn zeszedł nadół lecz ten czas nie był dla niego stracony. Zdążył już ułożyć pewien plan i wiele zdecydować. Tak wiele, że sam dziwił się swojemu szczęściu — co było u niego niezwykłe, zazwyczaj bowiem skłonny był przyjmować wszelkie dary losu, jako sobie należne.

Teraz było jednak inaczej. Szło mu wszystko łatwo, bo po pierwsze był tu kochany stary Boyd, któremu powierzono tę sprawę, a następnie spotkał się z sir Arturem. Niewiele się znali, lecz Digby Coates wiedział dużo o działalności Gethryna podczas wojny i powitał go z radością. Dzięki Sir Arturowi łatwiej może zostanie przyjęty przez pannę Hoode, bo stanowisko wysłańca prasy nie sprzyjało temu wcale.

Bezwątpienia wszystko idzie dobrze. A teraz, gdzież zabójca? Mimo bolesnego tematu omawiali ten temat szeroko. Kto zabił Hoode'a?

Gethryn ani razu w tym roku nie czuł się tak zadowolony. Znalazł nareszcie przedmiot zainteresowania.

W hallu zastał Boyda i kamerdynera, Poole'a — szczupłego trzęsącego się staruszka, oraz otyłego funkcjonarjusza policji, którego znał ze Ccotland Yard.

Boyd podszedł do Gethryna, grubas wziął kapelusz i wyszedł. kamerdyner znikł także.

— Chciałbym się zapytać, panie pułkowniku — odezwał się Boyd — skąd pan dowiedział się o tej sprawie?

Gethryn uśmiechnął się.

— Nic panu z tego nie przyjdzie, Boyd, jeżeli jednak chcesz pan koniecznie, mogę wytłumaczyć swoją tu obecność.

Po wysłuchaniu relacji Antoniego, sympatyczna twarz Boyda rozjaśniała się uśmiechem. Nie okazał wcale niechęci, przypisywanej detektywom policyjnym, jaką zazwyczaj obdarzają detektywa amatora, który im wykazuje błędy na każdym kroku.

— Niema tu nikogo, panie pułkowniku, kogobym chciał mieć przy sobie — mówił Boyd. Oczywiście mówię to nieurzędowo.

— To i dobrze. Wszystko w porządku. Zanim wyjechałem z Londynu, telefonowałem do Lucasa. Dał mi swe błogosławieństwo na drogę i zgodził się, żebym zajął się sprawą — o ile rodzina się na to zgodzi.

Boyd przyjął tę wiadomość z zadowoleniem.

— Ułatwia to nam pracę w takim razie, ale nie potrzebuję chyba mówić panu pułkownikowi, że będziemy mieli porządny kłopot.

— I mnie się tak zdaje — odrzekł Gethryn. Przedewszystkiem jednak daj pan spokój z tym „pułkownikiem". Masz pan przed sobą zwykłego dawnego znajomego i jeżeli mię lubisz, nazywaj mnie tak jak dawniej.

Boyd zaśmiał się. Zrozumiał, że Gethryn nie chce tu zajmować urzędowego stanowiska.

— Bardzo chętnie. Możebyśmy teraz jednak zabrali się do roboty. Sądzę, że pan już zna przebieg wypadku?

— Znam.

— Wszystkie szczegóły?

— Całe masy, a nic wartościowego.

Boyd ucieszył się. Znał lakoniczne odpowiedzi Gethryna. Znaczyło to, że zabiera się poważnie do pracy. Ucieszył się, bo istotnie czuł się osamotniony w tej tajemniczej sprawie. Wyciągnął z kieszeni notatnik.

— Mam tu trochę notatek — rzekł. — Nie zechce pan zapewne ich czytać, pozwoli więc pan, że opowiem wszystko.

— Proszę bardzo. Ale możebyśmy usiedli.

Usiedli na kanapce przed wielkim kominkiem.

Boyd rozpoczął opowiadanie.

— Badałem już wszystkich w domu, prócz panny Hoode. Zabiorę się i do niej, gdy będzie czuła się lepiej, może nawet już dziś po południu. Nie obiecuję wszakże sobie wiele po tem badaniu, bo dowiem się tylko, że pierwsza zobaczyła ciało. A teraz fakty... Po kolacji wyjechałem z Londynu, telefonowałem do Lucasa. Dał mi swe błogosławieństwo na drogę i zgodził się, żebym zajął się sprawą — o ile rodzina się na to zgodzi.

Boyd przyjął tę wiadomość z zadowoleniem.

— Ułatwia to nam pracę w takim razie, ale nie potrzebuję chyba mówić panu pułkownikowi, że będziemy mieli porządny kłopot.

— I mnie się tak zdaje — odrzekł Gethryn. Przedewszystkiem jednak daj pan spokój z tym „pułkownikiem". Masz pan przed sobą zwykłego dawnego znajomego i jeżeli mię lubisz, nazywaj mnie tak jak dawniej.

Boyd zaśmiał się. Zrozumiał, że Gethryn nie chce tu zajmować urzędowego stanowiska.

— Bardzo chętnie. Możebyśmy teraz jednak zabrali się do roboty. Sądzę, że pan już zna przebieg wypadku?

— Znam.

— Wszystkie szczegóły?

— Całe masy, a nic wartościowego.

Boyd ucieszył się. Znał lakoniczne odpowiedzi Gethryna. Znaczyło to, że zabiera się poważnie do pracy. Ucieszył się, bo istotnie czuł się osamotniony w tej tajemniczej sprawie. Wyciągnął z kieszeni notatnik.

— Mam tu trochę notatek — rzekł. — Nie zechce pan zapewne ich czytać, pozwoli więc pan, że opowiem wszystko.

— Proszę bardzo. Ale możebyśmy usiedli.

Usiedli na kanapce przed wielkim kominkiem.

Boyd rozpoczął opowiadanie.

— Badałem już wszystkich w domu, prócz panny Hoode. Zabiorę się i do niej, gdy będzie czuła się lepiej, może nawet już dziś po południu. Nie obiecuję wszakże sobie wiele po tem badaniu, bo dowiem się tylko, że pierwsza zobaczyła ciało. A teraz fakty... Po kolacji po objedzie, pan Hoode, panna Hoode, pani Mainwaring i Sir Artur Digby-Coates grali w salonie w brydża. Obiad skończył się o wpół do dziewiątej, zaczęli grać w karty o dziewiątej, a skończyli około dziesiątej. Panna Hoode pożegnała się i poszła do swego pokoju. To samo zrobiła pani Mainwaring, a Sir Artur zasiadł do pracy w swoim gabinecie. Pan minister udał się też do siebie w tym samym celu.

— Nic oryginalnego! — zawołał z żalem Gethryn. — Zawsze to samo. Czytujesz powieści kryminalne, Boyd? Każdego zabijają w gabinecie. Zawsze! Zauważyłeś to?

Boyd zbity z tropu żartobliwym tonem, kiwnął głową i mówił dalej.

— Te właśnie drzwi prowadzą do gabinetu, jedyne drzwi w hallu z prawej strony. Ten pokoik naprzeciwko, to jest właśnie ten, do którego pan dziś wszedł przez okno. To pokój starego Poole'a — kamerdynera. Poole opowiada, że siedział tam pewnie od trzech kwadransów na dziesiątą, aż do chwili wykrycia zbrodni; czytał i rozmyślał. I miał przez cały czas drzwi otwarte. I siedział naprzeciw drzwi. I przysięga, że przez cały ten czas nikt nie wszedł do gabinetu.

— Poole jest bardzo ścisły — szepnął Gethryn, oparłszy się wygodniej na krześle i wyciągnąwszy przed siebie nogi.

(C. d. n.)

utrzymanie indywidualnego gospodarstwa wiejskiego obok kolektywnego jeszcze przez długi czas będzie nietylko konieczne, ale także i pożyteczne dla rozwoju gospodarczego i politycznego całego państwa.

Mamy więc w każdym razie do czynienia ze znacznem **ostudzeniem zapału w kierunku socjalizacji wsi**, która ogarnęła około 30 pr. gospodarstwa chłopskich i dostarczyła przemysłowi i czynnikom organizacyjnym sowjeckim na lata roboty, zanim potrafią one z tych gospodarstw zbiorowych uczynić to, czem według programu być powinny tj. wzorowemi, racjonalnie i metodami najwyższej techniki prowadzonemi fabrykami zboża i bydła.

Bardzo charakterystyczne są uchwały, dotyczące **robotniczych związków zawodowych.** Kongres z wielkiem naciskiem podnosi tu, że te związki zawodowe mają cele przedewszystkiem ogólno - państwowe i socjalno-polityczne, a nie mają być pojmowane tak, jak się to dzieje w państwach kapitalistycznych, gdzie głównym celem związków jest obrona interesów materjalnych robotników, ich zarobków, długości pracy itd.

Głównym celem sowjeckich związków zawodowych jest **współzawodnistwo w t. zw. „socjalistycznej budowie“**, więc w budowaniu ogromnych fabryk, w pomaganiu przy rozwijaniu rolnictwa itd. Wszystko nne przyjdzie samo przez się później. Narazie więc związki zawodowe mają być poprostu przymusowemi organami robotników, w których mają oni służyć **przedewszystkiem celom socjalizmu państwowego.** O interesy własne troszczyć się będą dopiero później.

Jak widzimy, także i pod tym względem praktyka bolszewicka, wyrażona w uchwałach ostatniego kongresu, odbiega bardzo daleko od zasadniczych pojęć mas robotniczych w całej reszcie świata.

Członkowie związków zawodowych polskich, niemieckch czy innych zdziwiliby się bardzo nieprzyjemnie, usłyszawszy, że celem związków zawodowych bolszewickich jest nie pilnowanie interesów materjalnych zrzeszonych, ale prześcigane się z innymi związkami w budowaniu fabryk i w pracy różnych przedsiębiorstwach państwowych.

Tak więc ostatni kongres partji bolszewickiej, skracając „pieciolatkę“ gospodarczą do lat 4 i wytyczając główne zadania na najbliższą przyszłość, **ustalił program Stalina**, podnosząc go do godności bezwzględnego nakazu, który odtąd obowiązuje wszystkich komunistów pod grozą wykluczenia z partji i jeszcze innych gorszych konsekwencyj.

Na najbliszy zatem okres roku, czy więcej, polityka sowjecka ma ściśle wytknięty kierunek. Pozostaje on tymsamym, co dotychczas, tylko tempo wykonania ma być jeszcze bardziej zawrotne. Gdzie tak prowadzony rydwan bolszewicki ostatecznie zajedzie, ujrzymy niebawem. **Sigma.**

Komuniści gotują się do nowego „święta“

A jednocześnie kolportują wydawnictwa wywrotowe w zewnętrznej szacie legalnej.

Po urządzonym w dniu 13 bm. i „poprawionym“ w dniu 20 bm. „dniu antyfaszystowskim i antymilitarystycznym“, komuniści zamierzają zorganizować szereg manifestacyj w piątek, **dnia 1 sierpnia rb.**, jako w rocznicę wybuchu wojny światowej.

Dzień 1-szy sierpnia ma być uczczony przez komunistów, **jako „święto pokoju“, a** zapowiedziane na ten dzień demonstracje nosić mają charakter antywojenny i skierowane będą przeciwko „państwom kapitalistycznym, które dążą do wojny z Z. S. R. R.

Komuniści polscy, na ich czele warszawscy, po nieudanych wystąpieniach „antyfaszystowskich‘ wykazują narazie mało ożywioną działalność, która nie rokuje powodzenia akcji w dniu 1 sierpnia.

Władze bezpieczeństwa zwróciły uwagę na **nowy sposób prowadzenia akcji kolportażu nielegalnych wydawnictw** przez agitatorów komunistycznych. Aby zapewnić swoim wydawnictwom dotarcie do rąk najszerszych warstw ludności, bez narażenia się na konfiskatę nielegalnych wydawnictw, komuniści ubierają wydawnictwa swoje w zewnętrzną szatę wydawnictw legalnych, **oprawiając swoje broszury w karty tytułowe legalnych książek.**

Ostatnio na terenie kresów wschodnich władze bezpieczeństwa natrafiły na broszurę komunistyczną, propagującą obalenie istniejącego w państwie polskiem ustroju społecznego i oderwanie polskich województw wschodnich, przyczem **broszura oprawiona była w okładkę książki znanego działacza białoruskiego** w Wilnie ks. Adama Stankiewicza, noszącej tytuł: „Doglad za dietmi“. Jako wydawca figuruje ks. Stankiewicz i uwidoczniona jest nawet legalna drukarnia, w której odbito jego książkę, a mianowicie drukarnia imienia Franciszka Skorzyny w Wilnie.

Pozatem władze bezpieczeństwa natrafiły na broszury, wydane przez związek młodzieży komunistycznej i mające na celu propagandę komunistyczną wśród żołnierzy polskich, a oprawione w **kartę tytułową książki „Mecz bokserski“**, której autorem jest kpt. Kowalski.

Centralne władze bezpieczeństwa zaleciły władzom prowincjonalnym szczególną czujność wobec zastosowania przez komunistów tych oryginalnych metod kolportażu.

Stulecie rewolucji lipcowej.

Zwycięstwo barykad w walce z monarchizmem.

W dniu jutrzejszym (27 lipca) przypada setna rocznica t. zw. rewolucji lipcowej we Francji.

Ostatni władca burboński Francji, **Karol X,** ufny w swe mocne stanowisko i świeżo zdobyte laury w walkach, związanych z aneksją Algieru, doprowadził do wybuchu **w najbardziej nieoczekiwanym momencie.** Walka z opozycją trwała już bowiem od kilku lat. Przez ten okres król powoływał już i umiarkowane gabinety, ale w krótkim czasie upadały one pod ciężarem nieprzezwyciężonych trudności. Gdy zaś świeżo utworzony reakcyjny, ultramontański gabinet ks. Polignac‘a wszedł w konflikt z Izbą, Karol X. rozwiązał parlament, lecz nowe wybory wzmocniły jeszcze opozycję. W dniu więc 26 lipca wydał król swe słynne „ordonanse“, które zmieniały ordynację wyborczą na korzyść reakcjonistów, **Izbę rozwiązał jeszcze przed zwołaniem,** na prasę zaś nałożył cenzurę.

To właśnie przyczyniło się bezpośrednio do wybuchu. Żywioły republikańskie, studenci i sfery robotnicze wzniosły barykady. **Po trzech dniach walk ulicznych wojsko z Paryża wycofano, a Karol X. abdykował na rzecz wnuka.** Było już jednak zapóźno. Sytuacja była zbyt daleko posunięta i opanowana już przez żywioły rewolucyjne pod wodzą La Fayette‘a. Lecz samo to nazwisko mówi już, że równocześnie ze zwycięstwem barykad i w obozie rewolucyjnym zwyciężył kierunek umiarkowany, konstytucyjno - monarchistyczny.

Rewolucja lipcowa inauguruje pierwszą fazę walk wewnętrznych we Francji. Trwać one będą aż do lat siedemdziesiątych, a więc do zupełnego upadku dawnych stronnictw monarchistycznych. Z samego jednak rezultatu ruchu lipcowego widać jego połowiczność. Nie zdołał on zadowolić ani żywiołów demokratycznych, ani burbońskich. Potrafił jedynie niezbyt liczną grupę z pośród bogatego mieszczaństwa postawić około **króla z woli ludu, Ludwika Filipa.**

Ale nie wiele pomogły i tradycje rewolucyjne jego ojca Filipa Egalite. Republikanie widzieli w nim wciąż księcia Chartres, który wraz z Dumouriez‘em zdradził sprawę rewolucyjną, przechodząc w r. 1793 na stronę austrjacką. Z drugiej strony **poniżenie godności królewskiej,** trójkolorowy sztandar państwowy i obniżenie wysokiego jednak w dalszym ciągu cenzusu wyborczego nie mogło przysporzyć monarchji orleańskiej wielbicieli ze sfer reakcyjnych. To też od pierwszej chwili rząd Ludwika Filipa, czując swą słabość i brak realnego oparcia, szedł po linji zygzakowatej, a pozorny jego liberalizm był jedynie chwiejnością.

Szereg przyczyn natury zewnętrznej, a przedewszystkiem względnie spokojna sytuacja w Europie i bierna polityka zagraniczna Francji sprzyjały osiemnastoletniem rządom tego **kompromisu monarchji,** które jednak pod koniec utrzymywały się jedynie dzięki systemowi korupcji parlamentarnej.

S. G.

FROM KURSA SAMOCHODOWE i MOTOCYKLOWE
Osobne komplety amatorów
Lwów, Lelewela 3, przy Akademickiej. Tel. 81-71.
28518

Wrzenie rewolucyjne w Egipcie.

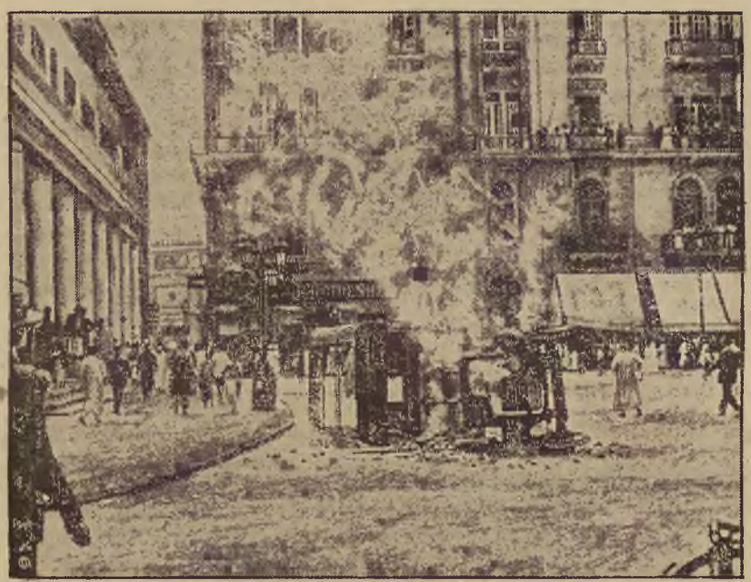

(x) Codziennie nadchodzą z Egiptu wiadomości o starciach między ludnością a policją. Jakkolwiek w Kairze panuje spokój, doszło do nowych zaburzeń w Port Saidzie. Dowodzi to, że wrzenie w Egipcie nie ustało.

Rycina nasza przedstawia scenę z krwawych walk, jakie odbyły się niedawno w Aleksandrji. W czasie tych walk zginęło 21 osób a 180 odniosło rany. Na placu Mehmeda Ali demonstranci przewrócili samochód policyjny i podpalili go.

Wizyta u Rabindranatha Tagore'go.

Rozmowa o Indjach i o tajnikach sztuki.

(Od naszego korespondenta).

Berlin, w lipcu.

Słynny poeta i myśliciel hinduski bawi obecnie w Berlinie. Na pierwszy rzut oka może to dziwić. Indje, wstrząsane obecnie drgawkami potężnej rewolucji narodowej, potrzebują teraz właśnie wszystkich swych wielkich Synów. Nie czas więc na objazdy po świecie, (Tagore podróżuje obecnie po Niemczech, a następnie wybiera się do Rosji), kiedy w Indjach toczy się wielki bój o wolność! Ale może właśnie dlatego nie znajdujemy Tagorego w zacisznem ustroniu swej „szkoły“ w Santinikctan, pośród 400 uczni, wsłuchujących się w owiane dziwną melodją słowa wieszcza. **Tagore ucieka od rewolucyjnych Indyj.** Nie jest on zwolennikiem ghandyzmu, a ceniąc wysoko osobistość przywódcy nacjonalistycznych Indyj, upatruje polityczne rozwiązanie kwestji indyjskiej w polubownym aranżamencie z Anglją. „Selfgovernement“ — ale w drodze powolnego rozwoju.

O sytuacji w Indjach mówi Tagore z pewną rezerwą. „Mamy tylko skąpe informacje, są jego słowa — a wiadomości, które do nas dochodzą są denerwujące. Naród mój podąża za wskazaniami Mahatmy (Ghandi'ego) do walki o wolność. Wyniki jej mogą być uwieńczone skutkiem, ale **walka ta może także zawieść.** Jakkolwiek osobiście stawiam sobie wyższe ideały, to jednak walkę tę cenię jako czyn wielki i dumny jestem z mego narodu. A jednak — dodaje mistrz z naciskiem — walka, nawet walka o wolność, nie jest i nie może być ostatecznym celem. **Indje powinny stać się przykładem dla całego świata“.**

Z tych słów wschodniego wieszcza przebija wielka i święta wiara. Rabindranat Tagore bardzo się zmienił, odkąd go widziałem poraz ostatni. Było to przed 10 laty, w Pradze Czeskiej. 66-letni starzec jeździł wówczas po Europie, witany z uniesieniem przez młodzież. Było to bezpośrednio po ukazaniu się pierwszych tłómaczeń jego dzieł na język niemiecki. Tagore był w modzie. Wiele przyczyniła się do tego Anglja, która chlubiła się tym wielkim poetą bengalskim i **korzystała z jego propagandy proangielskiej.** Anglja nie wywiązała się bowiem ze swych przyrzeczeń danych Indjom z początkiem wojny, i chętnie podsycała entuzjazm w stosunku do tego wielkiego Hindusa i przyjaciela Anglji. Bezpośrednio po latach wojny i rewolucji znalazł też ten szlachetny i kapłański wprost człowiek głośny oddźwięk w sercach młodzieży. Witano go jak nadczłowieka, całowano z uniesieniem kraj powłóczystej szaty, z którą się nigdy, nawet na uroczystych przyjęciach, nie rozstaje.

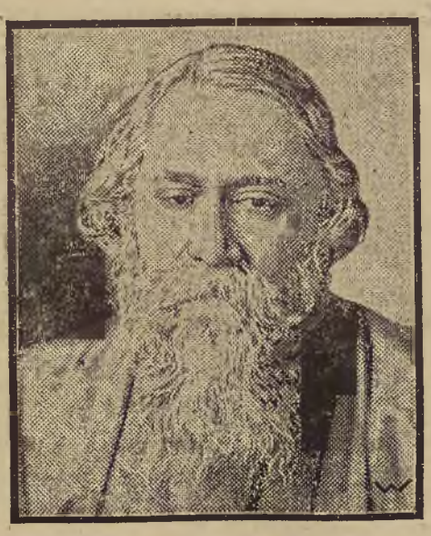

Hinduski poeta Rabindranath Tagore.

Ale od tego czasu Tagore **wiele postradał ze swej popularności.** 10 ostatnich lat nie przeszło zresztą bez śladu po tej szanownej postaci, schyliło ją i przygarbiło, zepchnęło piękne, hinduskie oczy, jakby dziecka, jeszcze głębiej w czaszkę. Tylko w rozmowie pała jeszcze to oko dawnym blaskiem — zwłaszcza, kiedy przechodzimy na najmilszy obecnie mistrzowi temat, **na temat sztuki.**

Najgłębszym tajnikiem sztuki jest dla Tagorego jej zdolność bezpośredniego spajania człowieka i świata w Jednię. Rytm tego spajania się ze światem jest sztuką. Według Tagorego, ten tylko jest **prawdziwym artystą, kto kształtuje własne swoje życie** jako wyraz harmonijnego stosunku do świata. Wewnętrzne przeżycie człowieka jest zresztą jedyną niezaprzeczalną — ale też i niewyjaśnialną — rzeczywistością...“

Od kilku lat Tagore maluje, a raczej rysuje, i wozi ze sobą kolekcję swych dzieł. Pierwsze rysunki powstały na marginesach jego rękopisów. Były to dziwne, wizyjne wodzenia po papierze, konkretujące się często w postaciach zwierząt. Z czasem starał się Tagore wprowadzić w te instynktowne arabeski pewną myśl, pewną prawdę — według swoich własnych poglądów filozoficznych — i w ten sposób powstały owe głównie rysunkowe utwory, w których, jak zwykle u utalentowanych poetów, trudno odróżnić problematykę artystyczną od dyletantyzmu.

Rabindranath Tagore żegna się, składając dłonie jakby do modlitwy. Cały szereg osób czeka już na rozmowę — wśród nich pewien młody człowiek, który chciałby być przyjęty w poczet uczni... (d. s.)

ETTINGERA „RHINOSAN“
(M. S. W. Nr. rej. 924)
(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)
usuwa pewnie i szybko KATAR NOSA
oraz nadmierną wydzielinę śluzu, 2562
sprawiając ulgę w oddechaniu.
Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

Remuneracje i 13-te pensje

dla pracowników samorządowych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że stałe roczne wypłacanie pracownikom samorządowym, oraz komunalnym zapomóg, czy to w formie remuneracyj, czy też t. zw. 13-tych pensyj, niema podstawy prawnej i może być kwestjonowane przez władze przy zatwierdzaniu budżetu.

Natomiast władze nadzorcze zatwierdzać będą uchwały związków komunalnych, przyznające pracownikom jednoraowe zasiłki, o ile zasiłki te znajdą pokrycie z oszczędności budżetowych.

Jak powstają trzęsienia ziemi?

Kataklizmy podziemne w świetle nauki.

W związku ze straszną katastrofą we Włoszech na czasie jest poznać, jak w świetle badań naukowych przedstawiają się trzęsienia ziemi. Zasadniczo rzecz biorąc, trzęsienia ziemi sprowadzają się do zjawisk ruchu, którym ulega nasz glob ziemski.

Rozmiar wstrząśnień bywa rozmaity. Od wstrząśnień najstraszniejszych, które w ciągu sekundy zamieniają miasta na stosy rumowisk i od których ziemia kołysze się, jak powierzchnia wód w czasie burzy, aż do najlżejszego drżenia, dającego się odczuć tylko na najwyższych piętrach wysokich gmachów i zanotować przez czułe przyrządy, zwane seis

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem ostrzegamy P. T. kupców, jak również P. T. gospodynie i wszystkich innych Konsumentów **przed nabywaniem falsyfikatów** wyrabianego przez nas, ogólnie znanego **mydła „Jeleń-Schicht".**

Od pewnego czasu znajdują się w sprzedaży różnego rodzaju mydła z napisami: Suchard, Standard, Schimi, Schevrolet, Schimi, Sachalin, Sichrol, Suchert i inne oraz z podobizną zwierzęcia, które do złudzenia przypomina naszego skaczącego Jelenia. **Mydła te nieuczciwi kupcy sprzedają, jako prawdziwe mydło Jeleń-Schicht.**

Przeciwko wytwórcom tych falsyfikatów wystąpiliśmy w międzyczasie na drogę sądową, niezależnie zaś od tego uważamy za wskazane zwrócić się bezpośrednio do naszych konsumentów, którzy **we własnym interesie winni przy zakupie mydła przekonać się, czy otrzymują prawdziwe mydło Jeleń-Schicht, a nie małowartościowe falsyfikaty.** Każdego zatem z konsumentów, który, zamiast żądanego przez niego mydła Jeleń-Schicht miałby otrzymać liche falsyfikaty, prosimy, by listownie nas o tem zawiadomił pod niżej podanym adresem. W ten sposób osiągniemy to, że każdy solidny kupiec sprzeda konsumentowi mydło Jeleń-Schicht, którego kupujący zażądał.

Apelujemy również do solidnych kupców, których niniejszem prosimy, aby nam pomogli w walce z nieuczciwymi elementami i wskazali nam tych handlarzy, którzy zamiast mydła JELEŃ-SCHICHT oferują małowartościowe falsyfikaty.

Jednocześnie zwracamy uwagę na to, że kupcy, sprzedający swoim odbiorcom falsyfikaty, jako mydło Jeleń-Schicht, stają się winni przekroczenia ustawy o nieuczciwej konkurencji. (Rozporządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z dnia 2-go sierpnia 1926 r., ogłoszone w Dzienniku Ustaw Nr. 96 z 1926 roku). Przeciwko tym kupcom zmuszeni będziemy wystąpić na drogę sądową.

Mamy nadzieję, że wszyscy nasi P. T. Odbiorcy, od dziesiątków lat wierni marce „Jeleń-Schicht", jako najlepszej i najbardziej im odpowiadającej, nadal będą używali w gospodarstwie domowem jedynie mydła Jeleń-Schicht.

Tak wygląda oryginalne mydło marki Jeleń-Schicht:

Żądajcie zatem wyraźnie mydła Jeleń-Schicht i odrzucajcie wszelkie naśladownictwa.

Z poważaniem

Przemysł tłuszczowy SCHICHT S. A.

WARSZAWA, NOWY-ZJAZD Nr. 1.
Fabryki: WARSZAWA-PRAGA
TRZEBINIA (Małopolska).

3841

Sezon w Bayreuth.

(xy) W Bayreuth rozpoczął się sezon widowisk teatralnych odegraniem „Tannhäusera“ pod batutą słynnego włoskiego dyrygienta Artura Toscaniniego.

Rycina nasza przedstwa tłumy publiczności, zdążającej na przedstawienie. Na balkonie teatru księżna włoska, małżonka włoskiego następcy tronu, która wzięła udział w pierwszem przedstawieniu.

mografami — oto rozległa skala tych nieobliczalnych w skutkach poruszeń ziemi.

Rozmiary trzęsień, ich rodzaj i promień zasięgu zależne są od rozmaitych przyczyn, które mogą spowodować kataklizm.

Bywają więc **trzęsienia zwaliskowe**, wywołane zapadaniem się mas ziemi w próżnię, wytworzoną najczęściej przez działanie wód, rozpuszczających podziemne pokłady gipsu, skał wapiennych, kredowych i t. p. Tego rodzaju trzęsienia są **niesłychanie niszczące.** Powodują one zapadanie się całych domów i osiedli, lecz działanie ich ogranicza się tylko do małego terenu.

Przyczyny trzęsień zwaliskowych nie zawsze muszą być natury przyrodniczej; mogą być również wywołane działalnością ludzką. Kilkadziesiąt lat temu na Górnym Śląsku pod Królewską Hutą nastąpiło **trzęsienie ziemi, wywołane obsunięciem się górnych pokładów w próżnię po wybranej warstwie węgla.** W zeszłym roku mieliśmy podobną katastrofę w Niemczech.

Drugim rodzajem trzęsień są

t. zw. trzęsienia eksplozyjne,

powstałe wskutek eksplozji gazów, które usiłują przemóc masy, ciążące nad niemi. Wstrząsy ziemi bywają wtedy nieraz b. silne, nie obejmują jednak wielkich obszarów, aczkolwiek rozleglejsze są od trzęsień zwaliskowych.

Największe trzęsienia ziemi, t. zw. **tektoniczne, jak ostatnie we Włoszech,** mają związek z tworzeniem się gór, (oczywiście na przestrzeni tysiącleci) i należą do najpotężniejszych objawów zmian w skorupie ziemskiej. Siedliskiem tego rodzaju trzęsień są przedewszystkiem góry łańcuchowe i ich okolice. Geologowie oddawna zauważyli związek położenia wulkanów i terenów, podległych częstym wstrząśnieniom, z przebiegiem łańcuchów górskich i z występującemi wzdłuż ich krawędzi nizinami lub zatokami morskiemi. Dlatego też **dolina rzeki Po we Włoszech** ma tak szczególną historję katastrof.

Potężnym wstrząsem, który potwierdził nowsze hipotezy geologów o związku trzęsień z procesami górotwórczymi, było **wielkie trzęsienie ziemi w r. 1891 w Japonji,** kiedy to 8 tysięcy ludzi zginęło i wiele kwitnących miejscowości zostało doszczętnie zniszczonych. Po trzęsieniu zauważono ogromną szczelinę uskokową, długości przeszło 40 mil angielskich, przecinającą góry i doliny.

Jakkolwiek nauka zdaje sobie już dziś sprawę z istoty straszliwych w swych skutkach kształtowań ziemi, to jednak **daleka jest jeszcze od możliwości przewidywania, w jakim czasie i miejscu** objawiają się podziemne procesy. Być może jednak, że z czasem, w miarę postępu badań, umysł ludzki wyrwie ziemi i tę potężną tajemnicę i będzie w możności ostrzegać ludność zagrożonych miejscowości przed nadchodzącą katastrofą.

POT z RĄK i NÓG USUWA PEWNIE i SZYBKO
Ettingera SUDORYNA
(jako proszek i płyn). — Wyrób i wyłączny skład
APTEKA M. ETTINGERA
we Lwowie, plac Gołuchowskich 14. 3563

Morderczynie mężów i kochanków.

22 zabójczynie w paryskiem więzieniu. — Rewolwer, sztylet i sznur. Nowy proces o zabicie męża.

(xy) W paryskim więzieniu Saint - Lazare przebywa obecnie 22 kobiet, oskarżonych o morderstwo. **Ośmnaście z tych kobiet zastrzeliło swoich mężów lub kochanków z rewolweru, trzy zakłóły ich sztyletami lub udusiły sznurem.** Jeden z naczelnych lekarzy więzienia, dr. Leon Bizard, oświadczył, że morderstwa z namiętności (crimes pasionels) zmniejszyłyby się znacznie, gdyby sędziowie przysięgli nie wydawali tak łagodnych wyroków, **gdyby rozprawy odbywały się przy drzwiach zamkniętych i nie dawały morderczyniom sposobności do zdobywania w ten sposób laurów bohaterek dramatu** i gdyby w końcu zakazano sprzedawać broń.

Przed sądem przysięgłych stanęła znowu jedna z kobiet, załatwiających swoje porachunki miłosne przy pomocy rewolweru. Jest nią pani Eugenja Turmeau, która zabiła swego męża w nocy w jednym z hoteli. Małżonkowie żyli osobno, ale **spotykali się każdego tygodnia po kilka razy w hotelu, w którym mieszkał mąż.** Z wspólnego mieszkania wypędziła bowiem męża teściowa, matka pani Turmeau. A dlaczego dokonała pani Turmeau strasznego czynu? Mąż, przed udaniem się do snu, zagroził jej rewolwerem i schował rewolwer pod poduszkę. Kiedy mąż zasnął, pani Turmeau chciała wydobyć z pod poduszki rewolwer. **Mąż obudził się i chciał jej odebrać rewolwer. Wówczas, z obawy, aby nie strzelił do niej, strzeliła do niego. Turmeau zginął od jednego strzału. Potem pani Turmeau zemdlała.**

Zeznanie pani Turmeau jest mało wiarygodne. Mąż jej był człowiekiem spokojnym. Żonę poznał w r. 1912. Była to piękna dziewczyna, która mimo swoich 17 lat miała już romanse, a nawet znajdowała się w ciąży. Turmeau zajął się nią i dzieckiem, które się wkrótce urodziło. **Gdy miała zostać matką drugiego dziecka, ożenił się z nią.** Ale pożycie nie było szczęśliwe. Pani Turmeau zadręczała męża wiecznymi wyrzutami wraz z swoją matką, która go wypędziła z wspólnego mieszkania. Turmeau przeniósł się do hotelu. Zgodził się nawet na rozwód, którego zażądała jego żona za namową swojej matki. **Stosunki te trwały aż do krytycznej nocy, w której pani Turmeau zabiła wkońcu swego męża.** Sąd skazał ją na dwa lata więzienia.

4 miljony dolarów
warta jest pewność prezerwatyw, nabytych **w Perfumerji S. FEDERA, Lwów, ulica Sykstuska 7.** Tak twierdzą stanowczo dotychczasowi P. T. Odbiorcy. — Kto zaś jeszcze w to wątpi, raczy się sam przekonać, że coś tak świeżego, cienkiego i bezwzględnie pewnego jeszcze nie było! — Zajmujący cennik z 5-ciu wzorami za złotych 2·50 (z prowincji w znaczkach pocztowych). Wysyłka poczt zupełnie dyskretna. — Tuzin złotych 4·—, 6·—, 8·—, 9·—, 12·— **Perfumerja S. FEDERA, Lwów, ulica Sykstuska 7.** (dom własny). 4022

Panna młoda porwana od ołtarza.

Jak zakochany bandyta sprzątnął nowożeńcowi młodą żonę.

Robotnik chicagowski nazwiskiem Holmes zakochał się w pięknej dziewczynie, a ona zakochała się w nim. Uczyniła mu jednak wyznanie, że od dłuższego czasu prześladuje ją jakiś okropny bandyta. Ona go nie chce znać, ale boi się jego wybryków.

Holmes uspokoił narzeczoną, że pod jego opieką nic jej się nie stanie. Tymczasem bandyta nie porzucił myśli o dziewczynie. — Należał on do tego typu uprzejmych bandytów, którzy uprzedzają swoje ofiary.

Pewnego dnia zjawili się u Holmesa trzej zamaskowani ludzie i oznajmili mu, że o ile nie porzuci myśli o dziewczynie, biada mu! Holmes wyrzucił „mścicieli“ za drzwi.

Nadszedł dzień ślubu. Gdy po obrządku młoda para wracała wynajętym samochodem do domu, zagrodziły jej drogę dwa auta i jak z pod ziemi, wyrosło czterech zamaskowanych ludzi. Schwytali pana młodego i wrzucili do jednego auta, a pannę młodą do drugiego.

W trzy dni potem znaleziono Holmesa pół żywego przywiązanego do drzewa nad jeziorem Michigan. O jego młodej żonie słuch zaginął.

FUTRA **FUTRA**
Bibrole, nutrjaty, skórki platynowo-popielate, imitacje tomaków, szopów, borsuków, lisów niebieskich itd., jakoteż i błamy — sprzedaje handlarzom futer i konfekcji
REPREZENTANT FABRYKI 3837
O. I. PIPERSBERGA Bielsko-Wiedeń
GUSTAW NEUMAN
Lwów, Trybunalska 16. Telef. 76 - 71.

PARCELE BUDOWLANE

pięknie położone, słoneczne, w najzdrowszej dzielnicy Lwowa, między ulicą Snopkowską, parkiem Żelaznej Wody i „Strzechą Urzędniczą“, na terenie rozparcelowanym i już zabudowanym szeregiem domów i will, sprzedaje po cenach przystępnych na bardzo dogodnych warunkach spłaty — Biuro

31876

„Nowy Lwów“ WE LWOWIE ul. KOŁŁĄTAJA 4. Tel. 5-20

Matka i córka skazane

na karę śmierci przez powieszenie.

Wyrok uważany jest za straszną pomyłkę sądową.

W Sofji rozegrał się w tych dniach sensacyjny proces sądowy, który chociaż faktycznie został już zakończony wydaniem niezwykle srogiego wyroku, to jednak długo jeszcze będzie tematem rozmów i dociekań.

Panie Timewa, matka i córka, żyły w bliskiej przyjaźni z panią Lultschewą, żoną oficera bułgarskiego. Panna Timewa, dziewczyna ogromnie rozpieszczona i bardzo nerwowa, obdarzona była dużemi zdolnościami muzycznemi. Marzeniem jej było posiadać fortepian. Nie mogąc sobie na kupno drogiego instrumentu pozwolić, poprosiła panią Lutschewą, aby pożyczyła jej pieniędzy. Ta nie odmówiła przyjaciółce i panna Timowa kupiła sobie upragniony fortepian. Któregoś dnia znaleziono panią Lutschewą martwą w jej pokoju. Nieład, panujący dokoła, poszarpana suknia zmarłej wskazywały na to, że musiała się tu rozegrać między mordercą a jego ofiarą walka.

O morderstwo oskarżono matkę i córkę Timewa, twierdząc, że zamordowały panią L., ponieważ nie mogły jej zwrócić pieniędzy, pożyczonych na kupno fortepianu.

Przed rozpoczęciem rozprawy sądowej, gdy na salę wprowadzono obie podsądne, posypały się w ich stronę z tłumu widzów głośne pogróżki. Niewiele brakowało, a obie padłyby ofiarą rozbestwionego tłumu, który żądał kary śmierci dla morderczyń. Energiczna postawa policji obroniła je jednak, oddając obie kobiety w niemniej surowe ręce sędziów.

Po wysłuchaniu prokuratora i mowy obrońcy, który wskazywał na cały szereg słabych punktów aktu oskarżenia, na jego nielogiczność i luki, po spokojnem i rzeczowem ostatniem słowie oskarżonych sąd ogłosił wyrok, skazujący obie kobiety na karę śmierci przez powieszenie.

Wyrok wywołał w całem mieście ogromne wzburzenie. Wprawdzie tłum sam domagał się kary śmierci, ale po wysłuchaniu świetnej mowy obrończej, zwrócił całą sympatję w stronę oskarżonych. Głośno mówi się w Sofji o tem, że wydanie wyroku śmierci na dwie, zdaniem publiczności, niewinne kobiety, jest jeszcze jedną straszną w swojej grozie pomyłką sądową, wywołaną niewolniczem trzymaniem się bezdusznych paragrafów prawa, tak daleko nieraz odbiegających od życia.

Panna młoda w złocie.

Najwspanialszy ślub w Londynie. -- Suknia ślubna, wyszywana złotem.

(xy) Śluby w Londynie zmieniły się w ostatnich czasach w prawdziwą operetkę. Coraz częściej widzi się orszaki ślubne ludzi nieznanych, ale bogatych, które **tamują komunikację uliczną na kilka godzin.** Stało się zwyczajem, że orszak ślubny kroczy do kościoła pieszo, a stamtąd do jakiegoś luksusowego hotelu, gdzie odbywa się uczta weselna. Tren panny młodej musi być długi na kilka metrów, a liczba drużb dochodzi do wielkości wojskowego oddziału. Toalety stały się teatralne, a nawet rewjowe.

Przed kilku dniami odbył się znów sensacyjny ślub, który długo pozostanie w pamięci Londyńczyków. Mówiono o nim już dwa miesiące naprzód i twierdzono, że **będzie to najwspanialszy i najdroższy ślub, jaki odbył się kiedykolwiek w Londynie.** Nie potrzeba naturalnie wspominać, że był to ślub angielsko-amerykański.

W Ameryce jest zwyczaj urządzania przed ślubem „trousseau tea“, **na której przyjaciele domu mają sposobność oglądania toalety panny młodej.** Zwyczaj ten przyjmuje się obecnie również w Londynie.

Przyjęcia te trwają niekiedy trzy lub cztery dni, dopóki nie zobaczą toaletę wszyscy przyjaciele, krewni i znajomi. Obecnie zapraszają na te przyjęcia również krytyków wielkich dzienników londyńskich.

Naturalnie przed tym ostatnim ślubem odbyła się również podobna herbatka, którą wydano na cześć narzeczonej, miss Maysie Gasque, córki byłego sekretarza Woolwortha. Jak wiadomo, **Woolworth był znanym amerykańskim miljonerem,** właścicielem słynnych „Sixpence-Bazars“.

Woolworth dorobił się miljonów dolarów na tych bazarach pięciocentowych w Ameryce, ponieważ wprowadził ten sam system sprzedaży w Anglji. Obecnie w całej Anglji są bazary Woolwortha. Sekretarzem miljonera Woolwortha był właśnie pan Gasque, **który zmarł niedawno i pozostawił córce olbrzymi majątek.**

Na przyjęciach, poprzedzających ślub pani Gasque, matka jej, pani Gasque, pokazywała gościom wszystkie cuda, przygotowane do ślubu córki. Z dumą pokazała samochód, który zawiezie córkę do kościoła. **Wnętrze samochodu urządzone jest jako salon w stylu Ludwika XV, z prawdziwemi malowidłami, gobelinami i złoceniami.**

Setki gości przewijało się przez wystawne salony państwa Gasque, podziwiając **wspaniały zamek z fantastycznemi terasami różanemi.** Pani Gasque jest wielbicielką kwiatów. Zamek, należący obecnie do Gasque'ów, jest najwspanialszą posiadłością w okolicach Londynu.

Wkońcu nadszedł dzień ślubu. Odbył się on w kościele St. Margarethen, gdzie łączą się wszystkie pary eleganckiego świata londyńskiego. Kościół zapełnił się tłumem ciekawych, szczególniej Amerykanów. **Chór i ołtarz ozdobione były kwiatami.** Kiedy panna młoda weszła do kościoła w otoczeniu dwunastu jednakowo ubranych drużek, wszyscy byli olśnieni przepychem i bogactwem sukni ślubnej.

Na przeczystej bieli sukni było tyle złotych haftów, że wydawało się, jak gdyby otworzyły się nagle skarbce Banku Angielskiego.

Orszak panny młodej składał się z 3 Amerykanek, 3 Angielek, 3 Włoszek i 3 Niemek. Mała Liga Narodów. Prócz tego było jeszcze pięciu paziów: czterej nieśli tren sukni ślubnej, piąty poduszkę, na której wyhaftowane były dwa czerwone serca. Na poduszce tej leżało **złote pióro do napełniania,** którem panna Gasque wpisała swoje nazwisko do księgi ślubnej. Panna młoda otrzymała również **dwa pierścionki, na wypadek, gdyby jeden z nich zgubiła.**

W czasie ślubu utrzymywała porządek konna policja, gdyż groziło niebezpieczeństwo zalania kościoła przez tłumy ciekawych. Po ślubie drużki odprowadziły parę młodą na lotnisko w Croydon, gdzie nowożeńcy wsiedli do samolotu i **udali się w podróż poślubną do Paryża.**

Jeszcze słówko o panu młodym! Odgrywał on w czasie tych uroczystości małą rolę. Jest nim młody adwokat z Liverpoolu, mr. Roland Davidson. Był naprawdę obecny w czasie swego ślubu. Ale nikt go nie widział i nikt na niego nie patrzał.

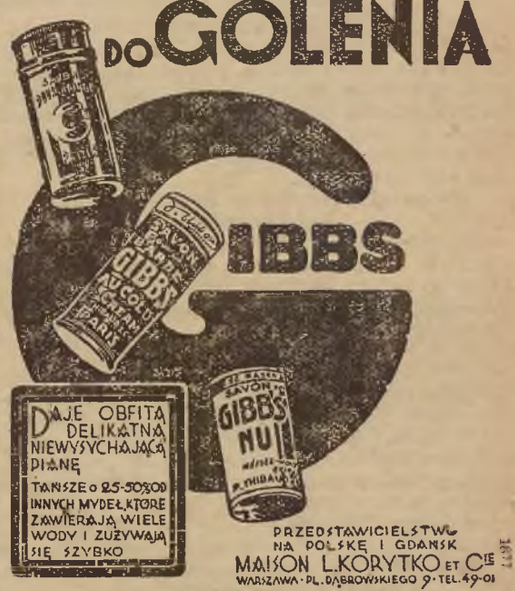

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE

dużo pieniędzy, jeśli zakupisz wszystkie artykuły perfumeryjne, kosmetyczne i galanteryjne **w znanej z tanłości Firmie**

BIRNFELD, Lwów, Kazimierzowska 1

Wody Kolońskie i Perfumy na wagę.

HURTOWNIE! 3882 DETALICZNIE!

74-letnia kandydatka

do małżeństwa.

Księżna Amelja de Broglie, mimo iż ma już lat 74, postanowiła wstąpić w związki małżeńskie i poślubić Don Ludwika Fryderyka de Bourbona-Orlean, kuzyna Alfonsa XIII'. Szczęśliwy wybraniec ma lat 42 i od 18-tu lat jest z księżną w przyjaźni.

Przeciwko małżeństwu temu zaprotestowały dzieci i wnuki szczęśliwej narzeczonej, wytaczając jej proces o zmarnowanie majątku. Księżne sprzedała bowiem historyczny pałac Chaumont i całą biżuterję rodzinną.

Ile musi kobieta mieć lat, by się opamiętała?

Nielegalna auto-dorożka w ruchu.

Igraszki z życiem ludzkiem na ulicach Lwowa.

(d.). Od dłuższego czasu zauważono w mieście naszem, że pewne samochody zarobkowo kursowały po ulicach o podejrzanych numerach rejestracyjnych. I ostatecznie przed dwoma dniami została przytrzymana taka auto - dorożka, będąca własnością niejakiego Oskara Fasslera. Była ona zaopatrzona w numer sfałszowany „LW. 7853“,

nie zarejestrowany w Dyrekcji Robót Publicznych,

co zarazem jest oszustwem skarbowem, gdyż nie była wpłacana taksa rejestracyjna, oraz uboczne opłaty, jak np. postojowe, a w szczególności dla tej autodorożki nie był wykupiony patent.

Przytem zauważyć należy, że taki proceder Fassler uprawia od dłuższego czasu, mając poparcie u pewnych czynników tutejszego Starostwa Grodzkiego, co ośmieliło go do tego stopnia, że zatrudnia on u siebie nawet szoferów sądownie ściganych i nie posiadających prawa prowadzenia samochodów. Twierdzenie to potwierdza fakt, że auto - dorożką, zaopatrzoną w numer nie zarejestrowany, kierował szofer Adam Wander, który

za śmiertelne przejechanie przechodnia i rozbicie wozu wojskowego,

został aż do załatwienia sprawy w sądzie pozbawiony prawa kierowania samochodami.

Wander jeździł tą nielegalną auto-dorożką, mając przy sobie fałszywy dokument jazdy zaopatrzony w pieczątkę Starostwa Grodzkiego i podpis kantraktowego urzędnika Chomicza.

Fakty te zostały protokolarnie stwierdzone w szóstym komisarjacie policyjnym przy ulicy Łąckiego, gdyż Wandera z tą auto-dorożką przytrzymano na ulicy Leona Sapiehy.

Według obowiązujących przepisów, zakwestjonowany samochód Fasslera należało zaga rażować w garażach Dyrekcji Robót Publicznych aż do decyzji odnośnej władzy. Jednak stało się inaczej, bo p. Chomicz, zawiadomiony o „nieszczęściu“ Fasslera, natychmiast polecił szóstemu komisarjatowi policyjnemu, aby ten zatrzymane auto wydał Fasslerowi, co też naturalnie zostało wykonane.

Jak nas informują, wspomniany Fassler, unikając płacenia podatków, w biurze dla spraw kołowych i ruchu ulicznego w starostwie cieszy się jakiemś szczególnem zaufaniem i jest w sprawach, odnoszących się do autodorożek, pewną wyrocznią, mającą magiczny wpływ na niektórych urzędników. Dziś podnosimy tę sprawę w interesie dobra publicznego. Nie można bowiem życia ludzkie powierzać nierejestrowanym auto-dorożkom Fasslera, a zatem nie skontrolowanym przez inżynierów i mechaników, oraz takim jego szoferom, jak Wander, którym władze odebrały prawo kierowania samochodami. Na dziś tyle.

Jeszcze o aresztowaniu kapitanowej.

Dalsze szczegóły sensacyjnej afery we Lwowie.

(d.) Aresztowana przez policję Stanisława Abrahamowiczowa, żona kapitana z DOK. za cały szereg oszustw, została już wraz z Griffem odstawiona do więzienia śledczego w Brygidkach przy ul. Kaźmierzowskiej.

Przy tej sposobności sprostować należy pewne szczegóły, podawane przez niektóre pisma. Mianowicie pierwsze doniesienie o oszustwach Abrahamowiczowej do policji uczynił szofer i właściciel autodorożki Jan Papara, a nie mąż aresztowanej, który miał rzekomo domagać się uwięzienia swej żony. Po przesłuchaniu Papary w Wydziale śledczym wyszły dalsze sprawki oszukańcze Abrahamowiczowej na światło dzienne, a gdy zostały ustalone jej oszustwa, z porządku rzeczy musiało nastąpić aresztowanie, które osobiście dokonał kierownik Wydziału śledczego, nadkom. Schwarz, w mieszkaniu kapitana Abrahamowicza przy ul. Kurkowej l. 12. Tuż po odprowadzeniu Abrahamowiczowej do aresztów policyjnych, zanim zjawił się ordynans pana kapitana i przyniósł jej tam leżak ogrodowy, a następnie przynosił dla niej w menażkach jedzenie, jakby w jakiej operetce. Jak widać z tego, zarząd aresztów miał pewne względy dla aresztowanej kapitanowej, która często pokazywała się w miejscach publicznych w towarzystwie komendanta policji podinsp. Trojanowskiego.

Nie jest również prawdą, aby Abrahamowiczowa była córką pułkownika, lub oficera armji austrjackiej. Nazwisko jej panieńskie brzmi: Mielecka: Pochodzi z Horodenki, gdzie ojciec jej był żandarmem, wachmistrzem austrjackim. Szczegóły te są zapisane w aktach lwowskiego szpitala wojskowego, w którym ona przebywała jako chora. Następnie poraz drugi była w tym samym szpitalu, ale już jako kapitanowa Abrahamowiczowa.

Aresztowana Abrahamowiczowa wstydziła się swego pochodzenia i wszędzie przedstawiała się jako córka „pułkownika Mieleckiego“ i w tym kierunku została nawet przez pewną panią zdemaskowana w sferach pań oficerskich.

Z tego powodu Abrahamowiczowa na niej wywierała swoją zemstę, prowadząc cały szereg plotek i intryg. Umiała się wszędzie wkręcić i zabierać głos, tak, że ostatecznie w sferze towarzyskiej pań oficerskich wytworzyła wiele nieporozumień, a równocześnie prowadziła oszukańcze praktyki, naciągając na pieniądze każdego, z kim tylko spotkała się. Teraz dopiero paniom tym otworzyły się oczy, co to była za kobieta, dla której wśród nich nie powinno było być miejsca.

Sama zaś Abrahamowiczowa nie jest wcale jakąś demoniczną kobietą, o dwóch jaźniach. Nie ma takiego wyglądu. Niska, korpulentna, o zwykłych rysach. Przeciętna sobie piękność wiejska. Za to jest wyrafinowana, podstępna, nałogowa morfinistka, nie przebierająca w środkach co do swoich zamysłów.

I taka kobieta stała się przyczyną nieszczęścia i kompromitacji wielu mężczyzn.

MARZENIEM NASZYCH DZIECI:
Oranżada marki „Esco“
3858 STETTNER i Ska, Lwów.

Zamach na życie

emerytowanego wywiadowcy policji.

(d.). Wczoraj wieczorem został dokonany zamach morderczy na Wojciecha Harkalę, emerytowanego wywiadowcę policyjnego, zamieszkałego przy placu Unji Brzeskiej l. 8. Mianowicie usiłowała go zastrzelić własna żona, Franciszka. Ponieważ udało mu się wyrwać jej broń z ręki, ponowiła ona zamach rzucając żelazkiem, ale i tym razem udało mu się uniknąć ciosu. Wkońcu zawzięta żona oblała go wrzątkiem, wskutek czego doznał on poparzenia obu rąk. Jak można było pobieżnie stwierdzić, poparzenie jest ciężkie. Powodem zamachu wedle zapodań p. Harhali są niesnaski rodzinne.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY 3649
B. BERGERA i Dra Z. HERZERA
Legjonów 7. Nowoczesna technika. Ulgi w spłatach. tel. 87-28.

UWAGA!

☞ Chcesz mieć zdrowe i białe zęby — czyść je rano i wieczór białą, niefarbowaną pastą

CHLORODONT.

Najważniejszą zaletą

CHLORODONTU

jest to, że nie zawiera mydła i dlatego się nie pieni.

3924

Pouczenie na czasie.

Nadawanie druków przez pocztę.

Wobec często powtarzających się wypadków nadawania druków niedostatecznie opłacanych lub wcale nieopłacanych, należy zwrócić uwagę publiczności, że takie druki nie mogą być przyjmowane do transportu pocztą. Tymczasem publiczność przez nieznajomość w tym kierunku przepisów pocztowych, wrzuca do skrzynek listowych druki, jak gazety, pisma perjodyczne, książki, katalogi, korekty, fotografje, albumy, rysunki, obrazy i t. p., adresowane dla różnych osób, i niedostatecznie lub wcale je nie ofrankuje.

Urząd pocztowy Lwów 2 (Dworzec), do którego przesyłki te wpływają, wyklucza je od dalszego transportu i o ile adres nadawcy jest na przesyłce podany, zwraca Mu z odpowiednim na niej dopiskiem; o ile zaś adres nadawcy nie jest urzędowi znany, odsyła jo do oddziału dla niedoręczalnych przesyłek przy Dyrekcji Poczt we Lwowie, gdzie po upływie pewnego czasu — o ile nadawca nie zainteresował się sam losem nadanej przez Niego przesyłki i nie zgłosił się w tym urzędzie po jej odbiór — szkartuje się je.

Pływackie mistrzostwa

okręgu lwowskiego.

TRZECI DZIEŃ ZAWODÓW.

W trzecim dniu zawodów pływackich o mistrzostwo okręgu lwowskiego uzyskano następujące wyniki:

400 m. sty. dowol. dla panów: 1) Jałowy (Pog.) 6.39.7, 2) Bunzel (Pog.) 7.3.4, 3) Zakrzewski (Lech.) 7.5.1, 4) Sulik (Pog.) 7.39.8, 5) Bober (Pog.).

400 m. styl. dowol. dla pań: 1) Szczerbówna (Pog.) **7.56.6 nowy rek. okr.**, 2) Bartmańska (Lech.) 10.41.2, 3) Kohlerówna (Pog.) 10.47.4, 4) Adamiakowa (Pog.).

200 m. styl. klas. dla panów: 1) Nowicki (Lech.) 3.52.6, 2) Możołowski (Lech.) 3.51.4, 3) Eisler (Hasm.) 3.52.4.

Sztafeta pań 3x 100 m.: 1) Pogoń (Adamiakowa, Kohlerówna, Szczerbówna) **8.6.6 nowy rek. okr.**

Sztafeta panów 3x100 m.: 1) Pogoń I. (Zając, Suluk, Englert) 4.34.8, 2) Pogoń II. (Weisberg, Rogojski, Jałowy) 4.52.2, 3) Lechja I 5.57.2, 4) Lechja II. 5.59.4: 5) Hasmonea 6.9.9.

W ogólnej punktacji prowadzi **Pogoń 330 pkt.** przed **Lechją 129 pkt.** i **Hasmoneą 21 punktów.**

ZAWODY DLA MŁODZIEŻY.

100 m. styl. dowol. dla chłopców do lat 18: 1) Wolf (Pog) 1,28,8, 2) Birnbaum (Pog) 1,28,8, 3) Kamiński (Lech,) 142,6, 4) Sokołowski (Lech.) 1.49.2.

50 m. styl. dowol. dla chłopców do lat 15: 1) Klimko (Pog.) 44.

Po skonie śp. Tadeusza Czapelskiego.

Z okazji skonu śp. Tadeusza Czapelskiego, senjora dziennikarstwa polskiego, którego pogrzeb odbył się dziś przed południem, na ręce prezesa Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie red. Frylinga, nadszedł z Warszawy telegram następujący:

„Związek Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Warszawie przesyła wyrazy współczucia z powodu zgonu nestora dziennikarzy polskich śp. Tadeusza Czapelskiego. (—) Dębicki, prezes Syndykatu Dziennikarzy Polskich i Towarzystwa Dziennikarzy Polskich w Warszawie“.

Prezydjum Syndykatu Dziennikarzy Polskich we Lwowie złożyło na trumnie śp. Tadeusza Czapelskiego wieniec z napisem: „Swemu członkowi honorowemu Syndykat Dziennikarzy Polskich“.

Syndykat Dziennikarzy Polskich we Lwowie wysłał pismo kondolencyjne do wdowy po śp. Zmarłym, p. Tadeuszowej Czapelskiej.

Zamiast wieńca na trumnę męża złożyła p. Helena Czapelska 50 zł., rodzina śp. Czapelskiego 100 zł. na fundusz wdów i sierót po dziennikarzach polskich.

REFLEKSJE NA CZASIE.

Wołanie o porozumienie.

Wprasie polskiej obu obozów — prorządowego i opozycyjnego — panuje ciągle **nastrój bojowy.** Obie strony zwalczają się namiętnie, a w tej walce wzajemnej ścierają się nietylko poglądy i zasady, ale niestety także zbyt osobiste porachunki urazy, ambicje i pretensje. W tem roznamiętnieniu rzadko tylko odezwie się głos rozwagi i rozsadku, nawołujący do opamiętania. Taki głos, ze wszech miar zasługujący na uwagę społeczeństwa pojawił się na łamach „Dziennika Poznańskiego“.

Niema chyba drugiego państwa w Europie — czytamy tam, — któreby w tak trudnych znajdowało się warunkach polityczno-geograficznych, jak Polska. Niema też chyba drugiego narodu na kontynencie europejskim, któryby miał ciągle tylu **sobie niechętnych i tak rozpętanej przeciwko sobie propagandy wrogów,** co Polacy. Groza tej ponurej prawdy wisi nad nami nieustannie, jak miecz Damoklesa.

Żaden też naród nie potrzebuje w takim stopniu konsolidacji wewnętrznej, co my, Polacy. Ta **konsolidacja wewnętrzna jest poprostu dla nas czemś tak koniecznem,** że samo istnienie państwa i narodu bez niej staje się prawie nie do pomyślenia.

Gdybyśmy byli narodem wyspiarzy, albo **gdyby granice nasze dostatecznie chroniły nas przed wszelkim napadem zzewnątrz,** polityczne walki wewnętrzne nie napełniałyby nas przerażeniem. Ale przecież granice nasze są najpodlejsze, jakie sobie można wyobrazić.

Nas nie stać ani na walki polityczne dzisiaj, ani nawet na najmniejszą chociażby utratę sił i energji społecznej. Jakże moglibyśmy podołać skutecznie pietrzącym się trudnościom, będąc **wiecznie ze sobą skłóceni.** Jakże możemy myśleć o zabezpieczeniu całej naszej egzystencji, gdy naród rozdarty?

A czyż można wogóle mówić o jakiejś **naprawie gospodarstwa,** o podniesieniu stanu kulturalnego ludności, o jakim takim nawet rozwoju państwa, nawet w wypadku, gdyby nam nie groziło zzewnątrz, skoro w całym kraju trwa zawierucha walk politycznych, do niczego dobrego nie prowadząca?

Potrzeba konsolidacji wewnętrznej, podyktowana przez rozum i uczucie patrjotyczne, staje się dzisiaj najwyższym nakazem dla wszystkich, w pierwszym rzędzie dla żywiołów umiarkowanych w Polsce. Zrozumienie tej potrzeby ułatwi niewątpliwie wynalezienie sposobów wzajemnego pogodzenia się pokłóconych dzisiaj obozów — kończy organ poznański.

Do tych słów i tych myśli nie nie potrzebujemy dodawać, chyba jeno życzenie, aby hasła te stały się rzeczywistością.

Aresztowanie i wywiezienie Waldemarasa za akcję antyrządową.

Ryga (PAT) „Olta“ oficjalnie donosi, że komendant m. Kowna i powiatu wydał rozporządzenie

zesłania prof. Waldemarasa na prowincję jako osobistości zagrażającej bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu. — Waldemaras został wysłany z Kowna na prowincję.

Warszawa (f. — telef.) Według nadeszłych tu wiadmości były dyktator litewski Waldemaras został ubiegłej nocy aresztowany. O godzinie 11-tej w nocy przed dom Waldemarasa zajechał samochód z oddziałem policjantów uzbrojonych w karabiny.

Waldemarasa, po krótkiej rewizji, wsadzono do samochodu i wywieziono do nie znanej narazie miejscowości na prowincji. Meble i urządzenie mieszkania Waldemarasa zostały wyrzucone na ulicę.

Ryga (PAT) W uzupełnieniu wiadomości o wysłaniu Waldemarasa z Kowna, donoszą z cywilnych kół rządowych, że Waldemaras **został zesłany do powiatu Kretyngi w pobliżu granicy łotewskiej, na przeciąg jednego roku. Będzie on tam znajdował się pod dozorem policji.**

Gdy Waldemarasowi zakomunikowano nakaz policji, przyjął on wiadomość tę spokojnie, jakgdyby jej oczekiwał. Przyczyną jego zesłania z Kowna było

rozpowszechnianie nielegalnej reklamacji, zawierającej bardzo ostre napaści na rząd litewski.

ARESZTOWANIE WALDEMARASA.

Berlin (PAT) Jak zaznacza prasa tutejsza aresztowanie Waldemarasa nastąpiło wskutek tego, że

prezydent Smetona ostatnio stale otrzymywał listy z pogróżkami.

Aresztowanie Waldemarasa jak dalej zaznacza prasa berlińska, nie wywołało większego wrażenia. Wydawnictwo organu Waldemarasa „Droga Ludu“ zostało zawieszone.

Warszawa (f. — telef.) Premjer litewski Tobialis udzielił dziennikarzom wyjaśnień w sprawie, dotyczącej wydalenia Waldemarasa z Kowna. Oświadczył on, że

na Litwie panuje obecnie stan wyjątkowy.

Na zasadzie pełnomocnictw, udzielonych przez rząd, wszystkie osoby, które tym zarządzeniom nie poddadzą się, zostają wysiedlone zagranicę. Co do Waldemarasa, liczono się początkowo, że, rozumiejąc sytuację, będzie zachowywał się odpowiednio, jednakowoż przeliczono się z tem. Rodzina Waldemarasa może pozostać w Kownie.

Krwawe żniwo tajfunu.

Setki zabitych, tysiące rannych.

Wiedeń. (PAT). Wedle doniesień dzienników z Tokio, japońskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło oficjalną listę ofiar tajfunu, który niedawno nawiedził Japonję, a szczególnie Koreę. **Zginęło ogółem 396 osób, a 20.000 odniosło ciężkie rany. 8.450 domów jest zupełnie zniszczonych.**

Katastrofa w tunelu.

Jeden robotnik zabity, trzej ranni.

Wiedeń. (PAT). W tunelu kolejowym na Semeringu zawaliło się rusztowanie na którem znajdowali się pracujący robotnicy. **Jeden z nich został zabity, trzech jest rannych.**

Straszna katastrofa w Lunaparku

Skutkiem wypadku z kolejką górską 12 osób zabitych.

Warszawa. (f. telef.). W hiszpańskiem miasteczku Omacha, w Lunaparku, wydarzyła się katastrofa. Mianowicie **kilka wagonów kolejki górskiej wykoleiło się i spadło z wysokości 6 metrów. 12 osób poniosło śmierć, 13 zostało rannych.**

Na tropie krwawej zbrodni.

Policjant zamordowany przez cyganów.

Warszawa (f. — telef.) Z Kielc donoszą, że posterunkowy policji Juljan Hojnacki, który ubiegłej środy udał się na obchód służbowy rejonu,

zaginął bez śladu.

Nazajutrz patrol policyjny, wysłany celem odnalezienia zaginionego, natrafił przy pomocy psa na ślady krwi. Istnieją poszlaki, że Hojnacki, idąc przez las,

natknął się na złoczyńców, którzy go za-

mordowali.

Podejrzenia skierowane są przeciwko wędrownym gromadom cyganów. Mianowicie w jednym z takich obozów znaleziono podczas rewizji zakrwawioną siekierę. W związku z tem aresztowano kilkunastu cyganów.

Gimnazjalista-świętokradcą.

Jak donosi „Polska Zachodnia“, w Żywcu od dłuższego czasu zauważono, że w kościele św. Krzyża bywają wypróżniane puszki na ofiary przez kogoś niepowołanego. Ostatnimi dniami, w dniu poprzedzającym zwykły termin wyjmowania ofiar ze skrzynek, ukrył się organista na chórze, skąd zaobserwował, że jakiś młodzieniec, otwierając skrzynki dorobionym kluczem, dobywał i chował część pieniędzy, dobytych z puszek, do kieszeni. Na gorącym uczynku przychwycony młodzieniec okazał się uczniem czwartej klasy miejscowego gimnazjum.

Z krainy nieszczęścia i śmierci.

Szlakiem jednej z największych katastrof żywiołowych. -- Budzące grozę relacje z terenu nawiedzonego trzęsieniem ziemi.

Pokłosie tragicznej w skutkach katastrofy.

Warszawa. (j. — telef.). Z Włoch nadchodzą w dalszym ciągu prawdziwie hjobowe wieści o przebiegu i skutkach katastrofy. — Ilość ofiar jest jeszcze wciąż niewiadoma, wiadomo wszakże, że idzie tu o tysiące rannych i zabitych.

Zniszczone prawie całkowicie

Benevento stało się ośrodkiem akcji ratunkowej.

Stąd wysyła się transporty lekarstw, środków opatrunkowych, odzieży i żywności. Spokojne i ciche przed kilku dniami miasteczko, wygląda teraz jak opuszczony przez nieprzyjaciół odcinek frontu.

Domy w gruzach, na ziemi, na noszach setki rannych,

wśród których uwijają się lekarze, siostry miłosierdzia i tłumy osób, szukających zaginionych podczas katastrofy dzieci, ojców, żon i krewnych. Między nimi uwijają się dziennikarze i kinooperatorzy, którzy szukają co „fotogeniczniejszych“ widoków. Korbki ich aparatów trzeszczą, utrwalając na taśmie tę największą katastrofę ostatnich czasów.

Jednem z najgłówniejszych zadań akcji ratunkowej jest, naturalnie oprócz niesienia pomocy żywym, grzebanie zmarłych.

Grzebią razem całe rodziny, matki z dziećmi, ojców z żonami.

W Neapolu leżą w gruzach całe ulice. Niektóre domy, które pozornie nie ucierpiały wskutek trzęsienia ziemi,

walą się nagle z głuchym hukiem.

Robi to straszne wrażenie. Dom, zdawałoby się zupełnie mocno stojący, pada nagle jak podcięty. To fundamenty, wstrząśnięte przez katastrofę, usuwają się, grzebiąc cały dom. Ci, którzy pozostali przy życiu, obozują na placach, pod gołem niebem, bojąc się wejść nawet do domu, który lada chwila może runąć.

Niemniej, niż budynki mieszkalne, ucierpiały kościoły i zabytki archeologiczne. — Dzienniki włoskie, publikując nowe szczegóły katastrofy, donoszą, iż

liczba kościołów zniszczonych lub uszkodzonych wynosi 45, l iczba budynków i gmachów publicznych 126.

Katastrofa zniszczyła w wielu miejscach zabytki archeologiczne o bezcennej wartości. Odnawiane z wielkim nakładem środków zabytki rzymskie pod Neapolem, wille, łaźnia starorzymska, oraz świątynie zostały uszkodzone w ten sposób, że prace restauracyjne prowadzić trzeba od początku.

Mieszkańcy Włoch nie zdają sobie jeszcze dotychczas sprawy z rozmiarów katastrofy. Rząd włoski, nie chcąc szerzyć jeszcze większego popłochu, przytłumia niektóre wieści, tem bardziej, iż

trudno jest przewidzieć, czy trzęsienie ziemi nie powtórzy się i w jakich rozmiarach.

Zdaniem kierownika obserwatorjum na Wezuwjuszu, prof. Melladra, trzęsienie ziemi było następstwem przesunięcia się górnych warstw ziemi, a nie jak pierwotnie przypuszczano skutkiem wzmożonej działalności wulkanu.

Ponury obraz zniszczenia.

Rzym. (PAT) Korespondent PAT-a, obecny na miejscu katastrofy, donosi z Foggia: Pierwsze wiadomości o katastrofie nie dawały pojęcia o jej rozmiarach. Wydawać się mogło początkowo, że teren poszkodowany jest dość ograniczony. Obecnie jednak okazało się już że

jest to jedna z największych klęsk, jakie dotknęły Włochy w ostatnich czasach.

Co krok widać budynki uszkodzone, wśród ludności krążą straszliwe wieści, zwłaszcza co do strat w ludziach. Przy przebyciu rzeki Ofanto widać

głębokie rozpadliny ziemi, cała wieś leży w ruinach.

Na gruzach pracują oddziały wojskowe. Pociągi są zatrzymywane w celu rozpoznania stanu tunelu na drodze do Melfi. W pobliżu stacji Rocchetta, której budynki grożą zawaleniem; mimo to telegrafiści i telefoniści pracują tam bez wytchnienia.

Wreszcie dostajemy się

do Melfi,

miejscowości, będącej siedzibą biskupstwa, zbudowanej z lawy wulkanu Vulture. Była ona kilkakrotnie nawiedzana przez trzęsienie ziemi.

Cała stara dzielnica miasta leży w gruzach. Wszystkie środki komunikacji, telefony i telegrafy, są przerwane. Saperzy zakładają nowe linje telefoniczne. Ludność, osłupiała i przerażona, przygląda się żołnierzom i milicji faszystowskiej, zajętym przenoszeniem trupów i opieką nad rannymi. Imponujące zamczysko zbudowane przez Normandów, leży w gruzach.

Wodociągi uległy uszkodzeniu, lecz fontanny funkcjonują, ułatwiając pracę zaimprowizowanym lazaretom i szpitalom, które są urządzone w kościołach i budynkach publicznych górnej części miasta. Niepodobna nie ulec wzruszeniu, patrząc na gruzy miasta żałobę powszechną mieszkańców i słuchając wieści o losie sąsiednich miejscowości. Tymczasem wznoszą się już namioty, w których bezdomna ludność znalazła prowizoryczne schronienie.

Wstrząsy nie ustają.

Co pewien czas dają się odczuć, obalając resztki domów. Panika wśród ludności trwa w dalszym ciągu. Według zapewnień specjalistów, okres wstrząsów sejsmicznych potrwać może jeszcze pewien czas, gdyż

punkt centralny trzęsienia znajduje się najprawdopodobniej na kilkaset metrów w głębi ziemi.

Przypuszczają jednak, że wstrząsy będą coraz słabsze, gdyż gwałtowniejszy bywa pierwszy.

Dantejskie obrazy i sceny.

Warszawa (f. — telef.) Dzienniki włoskie przepełnione są dalej opisami strasznych scen na ruinach kwitnących do nie dawna miejscowości. Na czoło wybijają się opisy uroczystych pogrzebów, które

mrożą krew w żyłach. Na cmentarzu w Arano zwłoki ułożone są rodzinami. W jednem miejscu widać młodą matkę z czworgiem dzieci, tuż obok trupy pięciu braci, zniekształcone zupełnie.

Zwłaszcza w Villanuova działy się dantejskie sceny. Właściciel domu wraz z żoną szukali bez przerwy wśród gruzów swych dzieci. Obok stały przygotowane dwie trumienki. — Wreszcie po 20 godzinach rodzice znaleźli trupy swych dzieci.

Prócz ofiar samej katastrofy są liczne ofiary paniki, jaka wybuchła podczas trzęsienia ziemi. Mieszkańcy domów

skakali na ulicę z dachów i z okien. Matki wyrzucały swe dzieci z okien, wskutek czego wiele z tych zginęło lub odniosło ciężkie rany. W pewnym budynku robotniczem, podczas paniki stratowano kilkanaście kobiet.

Opowiadają wstrząsający epizod z katastrofy: Pewien inżynier przybył samochodem do Villa Nuova celem dowiedzenia się o losach swojej rodziny. Powiedziano mu, że matka jego wyjechała razem z krewnymi. Inżynier zajął się wówczas wydobywaniem rannych z pod gruzów, przyczem

natrafił na trupa swojej matki. Widok ten pozbawił go zmysłów.

Do Aquilonji w przededzień trzęsienia ziemi przybył z Rzymu pewien student, który dopiero co uzyskał dyplom doktorski. Z radości urządzono w domu małą ucztę, podczas której budynek runął.

Student, jego matka, ojciec, narzeczona i krewni zginęli.

W innej miejscowości

pewien adwokat, który stracił swych czworo dzieci i żonę, oszalał.

Śmierć zabrała mu wszystko najdroższe, jego samego oszczędziła.

W Monte Salvo, które odcięte było od świata, rozgrywały się straszne sceny.

Mieszkańcy skupili się na rynku i wołali o chleb i wodę.

Niestety, transport żywności i wody dotarł do nieszczęśliwych dopiero wczoraj rano.

Dopust Boży.

Warszawa. (f. — telef.). Ludność terenów, objętych katastrofą, do tej pory nie ochłonęła jeszcze z przerażenia. Mieszkańcy nie chcą wracać do miast, bojąc się, ażeby wstrząśnienia znowu się nie powtórzyły. Ludność uważa tę katastrofę

za dopust Boży

i twierdzi, że katastrofa ta jeszcze nie skończyła się zupełnie.

W Neapolu ludność obozuje przeważnie pod gołem niebem. Dziesiątki tysięcy wiernych wypełniają katedrę i plac przed świątynią, w której znajduje się srebrna statua niezwykle czczonego patrona miasta św. Januarego. Na prośbę ludności wyniesiono w procesji wśród śpiewu duchowieństwa przybraną odświętnie statuę świętego przed katedrę.

Tłumy wznoszą błagalne prośby do patrona o zapobieżenie nowemu nieszczęściu.

Statystyka ofiar.

Warszawa. (f. — telef.) Mimo, iż od dnia katastrofy upłynęło już trzy doby, nie udało się dotychczas ustalić rozmiarów katastrofy. Z małych bowiem miasteczek i drobnych wsi nadchodzą ciągle dalsze wiadomości. I tak dopiero wczoraj późnym wieczorem nadeszły wiadomości z Lacedonji i Axilonji, miejscowości, które wskutek trzęsienia ziemi były zupełne odcięte od świata. Okazuje się, że

obie te miejscowości uległy całkowitemu zniszczeniu. W Lacedonji zginęło 300 osób a w Axillonji 400.

Wogóle liczba ofiar wzrasta z godziny na godzinę. Według urzędowego komunikatu

do piątku w południe wydobyto ogółem 1887 zwłok. Cyfry te jednak nie są ostateczne.

Chorzy i ranni znajdują się pod opieką lekarską. Akcja ratunkowa polega nietylko na wydobywaniu trupów z pod gruzów(ale także na burzeniu budynków, które grożą runięciem. Całą akcję ratowniczą wziął na siebie rząd.

W dniu wczorajszym na tereny, objęte katastrofą udał się

specjalny pociąg dworski wraz z królem.

Po przybyciu na miejsce król udał się samochodem na zwiedzenie okolic.

Nowa klęska.

Warszawa (f. — telef.) Wczoraj przeszedł straszliwy

orkan w północnych Włoszech w dolinie Piavy,

wywołując straszne spustoszenia tej miej-

scowości. Według danych, ofiarą orkanu padło **ponad 30 zabitych i kilkaset rannych.**

Wiele zabudowań orkan zmiótł poprostu z ziemi. W gminie Santa Eurosia zawalonych zostało 300 domów, w miejscowości Salva runął kościół.

Cała okolica wygląda jak pobojowisko. Burza trwała zaledwie 10 minut, lecz wystarczyło to, aby cała okolica przemieniona została w pustynię.

Jednocześnie donszą z Trydentu, że grozi wylew Adygi.

Dzieciom wstęp wzbroniony!

Wesoła przygoda gwiazdy filmowej.

(xy) Wesoła przygoda wydarzyła się obecnie znanej artystce filmowej, Lili Damicie, która przebywa na wywczasach w wytwornej francuskiej miejscowości kąpielowej La Touquet Plage.

Lili Damita zjawiła się w kasynie gry, gdzie miała się spotkać z swoją przyjaciółką, znaną śpiewaczką kabaretową Jenny Dolly, która wygrała niedawno w kasynie większą sumę. W celu uzyskania wstępu do kasyna potrzebna jest karta wstępu, którą otrzymać można jedynie za przedłożeniem paszportu. Ale pani Lili Damita zapomniała wziąć paszport ze sobą i dyrektor kasyna nie chciał jej wydać karty wstępu. Lili Damita zaczęła go prosić, ale dyrektor, widocznie człowiek nieobeznany z kinem, nie dał się przebłagać. Odpowiedział jej surowym tonem:

— Prośby pani nie zdadzą się na nic! Według przepisów kasyna wstęp dzieciom poniżej lat 16 jest surowo wzbroniony. Niepełnoletnie dzieci nie mogą grać w kasynie!

— Ależ ja jestem artystką filmową, Lilą Damitą! — zawołała nerwowo artystka. — I nie jestem wcale dzieckiem. Jestem pełnoletnia.

— Mnie jest obojętne, czy pani jest Lilą Damita czy nie, — odparł dyrektor kasyna. — Do kasyna wejść pani nie może. Dzieciom wstęp wzbroniony.

— Nie jestem dzieckiem, mam 22 lat! — zawołała zrozpaczona Lili Damita.

— To może pani opowiadać swojej babci, rzucił ironicznie dyrektor i zakończył rozmowę.

Nie tak surowy okazał jednak kontroler kasyna. Uczęszczał do kina, znał Lili Damitę i puścił ją bez trudności na salę. Uradowana artystka przystąpiła odrazu do stołu gry i położyła szton na liczbę 9. Ale krupier odsunął jej szton i rzekł surowo:

— Przepraszam panią, mademoiselle, ale dzieciom do kasyna wstęp wzbroniony. Nie mogę więc pozwolić, aby pani grała. Niech pani zabierze swój szton i opuści natychmiast kasyno!

Artystka zaczęła znów wyjaśniać, że jest Lili Damitą ma 22 lat itd. Na szczęście zjawiła się jej przyjaciółka, Jenny Dolly, i wyjaśniła całą sprawę. Potwierdziła wobec Dyrekcji, że Lili Damita nie jest dzieckiem, że ma 22 lat i może spokojnie grać w kasynie. Na podstawie tego oświadczenia dyrekcja cofnęła zakaz gry i dała Lili Damicie kartę wstępu do kasyna na cały bieżący sezon.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Kartel mięsny we Lwowie.

Mięso potaniało, a dostawcy wojskowi żądają horendalnych cen.

(d.). W sferach wojskowych i rzeźnickich od dwóch dni szeroko jest omawianą i komentowaną sprawa dostaw mięsa dla poszczególnych formacyj garnizonu wojskowego. Asumpt do tego dał ostatni przetarg licytacyjny dla dostawy mięsa dla Dywizjonu sanitarnego przy ulicy Jabłonowskich, który odbył się onegdaj zupełnie legalnie i bez zarzutu jakiegokolwiekbądź. Do przetargu tego zaproszono kilkunastu dostawców, a między tymi p. Władysława Kranza, znanego przemysłowca rzeźnickiego, cieszącego się w mieście sympatją ze względu na jego solidność w interesie.

W toku rozprawy przetargowej okazało się, że dostawcy wojskowi w swych ofertach podali bardzo wysokie ceny za kilogram mięsa wojskowego, bo dochodzące nawet do 1 zł. 80 gr. Prawie każdy z nich podał inną cenę, różniącą się o kilka groszy. Natomiast najniższą ofertę zgłosił p. Kranz, bo na wszystkich rodzajach mięsa obniżył cenę o 40 do 50 groszy na kilogramie. Naturalnie oferta taka wśród członków Komisji wywołała wielką konsternację, a kolosalną złość i zaniepokojenie dostawców obecnych, którzy w takich cenach wysokich dostarczają mięso i miesięcznie zarabiają po 1500 do 3000 złotych.

Jak sprawa zostanie załatwiona, czy oferta p. Kranza będzie uwzględniona, nie wiadomo. Faktem jest, że wskutek stagnacji gospodarczej i wielkiej podaży bydła, ceny mięsa u nas spadły bardzo znacznie, a zagranicą jeszcze więcej. Że tak jest, można o tem przekonać się z transakcyj, zawieranych w rzeźni miejskiej. Tymczasem dostawcy wojskowi są bezlitośni i z pułków zabierają bardzo poważne kwoty. Teraz dopiero wojskowość ocknęła się i zobaczyła, wiele to każdy pułk kwartalnie mógłby zaoszczędzić, gdyby nie kartel mięsny dostawców, którzy wzajemnie sobie nie szkodzą i już z góry układają tak ceny, aby odnośny kandydat utrzymał się przy swojej ofercie.

Sprawa ta w mieście wywołała żywe zainteresowanie.

Z dna nędzy — miljonerami.

Król hotelowy Marguet. — Woolworth. — 30 miljonów zł. na inseraty. Pola djamentowe w Kongo.

(xy.) Jednym z najbogatszych ludzi w Belgji jest wielki przemysłowiec Marquet Weiss. Człowiek ten robi z zamiłowaniem fantastyczne interesy. Życie jego upłynęło jak film.

Karjerę swoją rozpoczął Marquet jako **służący w małym hoteliku paryskim.** Potem zajęty był w jakiejś gospodzie dworcowej w Namur, ale nie wytrzymał tam długo. Umiał jednak powoli zdobyć sobie przystęp do sfer towarzyskich. Po wielu latach i po różnych zawodach, zarobił tyle pieniędzy, że zdołał wynająć dom zdrojowy w Ostendzie. Dzisiaj nikt nie pyta o przeszłość Marqueta, który **został „królem hotelowym“ i właścicielem najwspanialszych hoteli w Europie.** Należą do niego następujące pałace: hotel „Uegresco“ w Nicei, słynny „Claridge“ w Paryżu i wiele, wiele innych. Od króla Leopolda belgijskiego kupił Chateau d'Ardenne, a od pewnego czasu właścicielem większej części akcyj wielkich belgijskich fabryk samochodów.

Z większym trudem zdobywał majątek Frank W. Woolworth. Był źle płatnym urzędnikiem i postanowił usamodzielnić się. Ojciec pożyczył mu małą sumę i przy pomocy tej kwoty otworzył w małem miasteczku Stanów Zjednoczonych, w Utica, sklep pięciocentowy. Plan nie udał się, ale mimo to Woolworth otworzył nowy sklep w Pensylwanji, gdzie sprzedawał towary **po 5 i 10 centów.** Tutaj poszczęściło mu się, sklep rozszerzył się, Woolworth otworzył filje w różnych stronach Stanów Zjednoczonych i dawny urzędnik zostawił w chwili śmierci majątek w kwocie 270,000.000 dolarów, obok wspaniałych sklepów i pałaców. Przed kilkoma laty firma Woolworht zbudowała w Nowym Jorku olbrzymiego drapacza chmur.

Wiljam Wrigley był biednym kolporterem gazetowym. W niedługim czasie zdobył majątek w kwocie 100.000 dolarów. Z temi pieniądzmi rozpoczął kampanję inseratową, w której stracił cały majątek. Nie zraził się tem jednak, ale rozpoczął nową akcję inseratową. **Wydał na inseraty w dziennikach około 30,000.000 złotych.**

Niedawno zmarł w Nowym Jorku Tomasz Ryan. Zaczął on jako biedny komisjoner na Wallstreet w Nowym Jorku. Przy pomocy szczęśliwych spekulacyj zdobył mały majątek, ale wypłynął na wielkie wody dopiero wówczas, gdy dzięki przypadkowi **przedstawiono go król. belgijskiemu Leopoldowi II.** Królowi podobał się energiczny i przedsiębiorczy Amerykanin. Ryanowi udało się uzyskać **u króla pozwolenie na eksploatacje bogatego pola diamentowego,** a zarobionemi na tem pieniądzmi, finansował Ryan koleje żelazne. Wkońcu założył olbrzymie towarzystwo wyrobów tytoniowych z kapitałem, przekraczającym kwotę 600,000.000 złotych.

W OBLICZU WYBORÓW W NIEMCZECH.

Warszawa (f — telef.) Prezydent Hindenburg na wniosek rządu ogłosił na podstawie art. 48 konstytucji weimarskiej rozporządzenie, mocą którego nieprawne posiadanie broni karane będzie więzieniem do jednego roku.. Rozporządzenie to pozostaje w związku ze bliżającymi się wyborami do Reichstagu.

DOTYCHCZASOWE WYNIKI TURNIEJU SZACHOWEGO.

Hamburg (PAT) Stan turnieju szachowego po 14-tej rundzie przedstawia się następująco: Polska 38 i pół punktów oraz Węgry 38 i pół punktów.

WYPADEK SŁYNNEGO BOKSERA.

Warsawa (f. — telef.) Bokser Schmeling, zwycięzca boksera amerykańskiego Sharkeya, omal nie utonął podczas przejażdżki łodzią po jeziorze koło Berlina. Schmeling, nie bacząc na huraganowy wicher, wypłynął łódką na jezioro. Pod uderzeniem wichru **łódź się przewróciła** i jedynie dzięki temu, że w pobliżu przepływała łódź motorowa, która pośpieszyła tonącemu z pomocą, Schmeling ocalał.

38 mężobójczyń w ciągu 10 mies.

Francja zdobyła sobie wątpliwą sławę ojczyzny zbrodni, popełnianej w afekcie W żadnym innym kraju niema tylu zabójstw z powodu scysyj na tle miłosnem; żaden inny sąd nie uniewinia z taką łatwością za tego typu zbrodnie, jak paryski sąd przysięgłych.

Ale ostatnio prasa paryska bije na alarm. I ma ku temu powody. Oto obliczono, że w ciągu ostatnich 10 miesięcy przez sądy paryskie przesunęło się aż 38 kobiet, które popełniły w afekcie mężobójstwo.

Czyż to nie potworny objaw? I czy Francuzi nie mają powodu do niepokoju?

PALACE W niedzielę dnia 27. lipca WIELKI PORANEK
UPIORY STEPU
Pierwszy sensacyjny film dźwiękowy. 31874 W głównej roli KEN MAYNARD.

Kronika bieżąca.

27 LIPCA — **NIEDZIELA** rz. kat.: E 7 po Ś.; gr. kat.. 14 F 7 po S.

Temperatura w dniu 26. lipca o godz. 8-mej rano: + 16° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.
Sobota, g. 8 Rywale.

TEATR MAŁY.
Teatr zamknięty aż do odwołania.

KINOTEATRY.
CHIMERA: Cud XX. wieku.
CASINO: Pat i Patachon.
COLOSSEUM: Z powodu rekonstrukcji, zamknięty.
FATAMORGANA: Szampan.
GRAŻYNA: Zakazana kobieta i Charlie Chaplin.
KOPERNIK: Ty, ty moje marzenie, oraz Gdy miłość szumi.
MARYSIEŃKA: Ty, ty moje marzenie, oraz Gdy miłość szumi.
LUNA: Złodziej z Bagdadu.
OAZA: Pan Policmajster Tagiejew.
PAN: Zabawka paryska.
PASAŻ: Żółta kontrabanda.
PROMIEŃ: (Z powodu rekonstrukcji, zamknięty).
STYLOWY: Iwan Petrowicz (Władczyni Libanu) oraz Ken Maynard.
UCIECHA: Luejano Albertini najsprytniejszy złodziej świata. oraz Pat i Patachon jako strażnicy cnoty.

KINOTEATRY DŹWIĘKOWE.
APOLLO: Śpiewający Błazen.
LEW: (Z powodu odnowienia sali i instalowania aparatu dźwiękowego — zamknięty).
PALACE: Gdzie wschód jest wschodem.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA „RYWALI“, sensacyjnej sztuki amerykańskiej która zdobyła jednogłośnie uznanie prasy lwowskiej i gorące przyjęcie u publiczności, odbędą się w teatrze Wielkim w sobotę, niedzielę i poniedziałek. Ceny zniżone. Zniżki ważne.

Do wiadomości, Czeladników, Pomocników, oraz pracowników zawodu piekarskiego we Lwowie.

Cech mistrzów Piekarzy we Lwowie wzywa wszystkich tych Czeladników, Pomocników i pracowników zawodu piekarskiego, którzy wnieśli pisemny memorjał do Cechu Mistrzów Piekarzy we Lwowie, aby we własnym interesie zgłosili się w najkrótszym czasie u starszego Cechu, w godzinach urzęd. od 12—14-tej w południe każdego dnia.

Starszy Cechu Mistrzów Piekarzy we Lwowie
31817 (—) **T. Jaworek.**

ZBIÓRKA. Dnia 27 lipca br. odbędzie się na mocy zezwolenia uliczna zbiórka na dochód budowy (Wewnętrznego wykończenia) kościoła OO. Kapucynów w Zamarstynowie. Powiadamiając o tem PP. Społeczeństwo — Konwent OO. Kapucynów dziekuje za dotychczasowe zawsze ofiarną wydatną pomoc i prosi uprzejmie o łaskawe i w tej może ostatniej zbiórce poparcie.

Z TOW. PRZYJACIÓŁ FRANCJI we Lwowie. W czasie wakacyjnym czytelnia i wypożyczalnia książek Tow. (ul. Romanowicza 33) są otwarte dla użytku członków w poniedziałki, środy i piątki od 6 do 8 wiecz.

NA FUNDUSZ WDÓW I SIEROT PO DZIENNIKARZACH POLSKICH złożyli: zamiast wieńca na trumnę ukochanego męża śp. Tadeusza Czapelskiego 50 zł. Helena Czapelska.

Zamiast wieńca na trumnę ukochanego wuja śp. Tadeusza Czapelskiego, dla uczczenia Jego świetlanej pamięci i szlachetnego serca 100 zł. — Bojarscy, Lewakowskie, Miczyńska, Raszkiewiczowie, Stawińscy.

Zamiast wieńca na trumnę stryja śp. Tadeusza Czapelskiego 50 zł. — Stanisław Czapelski.

NERWOWO CHORY, niezdolny do jakiejkolwiek pracy, ginie z głodu. Za naszem pośrednictwem apeluje do litościwych serc Czytelniczek i Czytelników, prosząc o poparcie. Składki dla „Nerwowo chorego“, przyjmuje Administracja.

Z TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI. Jutro w niedzielę 27 bm., komplet taneczny. Muzyka P. Kaz. Abratowskiego. Początek o godz. 7-mej.

WYSTAWA TOW. ARTYSTÓW POLSKICH „SZTUKA“. W Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich jest otwartą tylko do 27 bm. włącznie. Udział w tej wystawie biorą najwybitniejsi artyści polscy. Dyrekcja Przyjaciół Sztuk Pięknych, chcąc umożliwić zwiedzenie tej wystawy jak najszerszem warstwom, obniżyła ceny wstępu. Wystawa otwartą jest od godz. 9 do 19 wiecz.

złożone w Administracji:

BACZNOŚĆ ZADWÓRZAŃCZYCY! Wzywa się wszystkich uczestników, którzy brali udział w walkach pod Zadwórzem w dniu 17 sierpnia 1920 r., aby się jawili wraz z dokumentami na zebranie, które odbędzie się 27 lipca o godz. 10 w sali Akademickiego Związku Strzeleckiego przy ul. Kurkowej 12. Cel zebrania: rejestracja uczestników walk pod Zadwórzem, omówienia spraw, związanych z dziesięcioleciem, oraz poruszenie spraw, związanych z odznaczeniami. — **Tymczasowy Komitet.**

LW. KOŁO MANDOLINISTÓW „HEJNAŁ“ przyjmuje w poczet swych członków panie i panów, grających z nut na mandolinie lub gitarze. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat (ul. Wronowskich 4, I. p.) w poniedziałki i czwartki od g. 20 do 21.

(d) **Z POLICJI.** Z dniem 1 sierpnia rozpoczyna się 6-miesięczny kurs wyższy śledczy przy szkole oficerskiej w Warszawie. Na kurs ten ze Lwowa zostali powołani pp. Antoni Hinke i Leon Natali, wywiadowcy urzędu śledczego, oraz p. Lacroix, wywiadowca, przydzielony do urzędu wojewódzkiego.

(d) **POD ADRESEM MAGISTRATU.** Powszechną uwagę zwraca zły stan chodnika i jezdni w ulicy Mickiewicza przed realnościami l. 2, 4 i 6. W szczególności w czasie deszczu nie można tamtędy ani przejść ani przejechać, z powodu licznych kałuż wody, jakie tworzą się w zapadłych miejscach chodnika i jezdni. Stan taki istnieje w najludniejszej części miasta, którędy codziennie przechodzą setki osób, dążących do Banku Polskiego, Starostwa grodzkiego, Dyrekcji kolejowej i gmachu uniwersyteckiego. Pożądanem jest, aby wydział drogowy magistratu polecił swym robotnikom miejsca odnośne jak najprędzej naprawić.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj do aresztów polic. dostali się: Józef Chamuczyński, lat 36, z Serdycy pod Lwowem, za opilstwo i nieprawne noszenie broni palnej; Marja Jamborko, lat 33, bez zajęcia, poszukiwana przez posterunek policyjny w Jaworowie; Helena Pokuczyńska, lat 17 (ul. Droga Kulparkowska 34) i Zofja Szczepaniak, obie bez zajęcia, za uprawianie krytego nierządu; Moses Laszczwer, lat 35 (ul. Sieniawskich 18), poszukiwany za oszustwa; Piotr Buraczyński i Jan Pryma, obaj bez zajęcia i stałego miejsca zam., za włóczęgostwo; oraz Janina Grabowicz (ul. Sieniawskich 12) i Helena Szczepańska (ul. Pełtewna Boczna 2) prostytutki, za wałęsanie się po ulicach zakazanych.

(d) **DOKUMENTY BAJAKÓW.** Robotnik kolej. Stan. Guld, zam. w Kamienobrodzie, zdeponował w siódmym komisarjacie polic. na głównym dworcu kolej. znalezione dokumenty Jana i Karoliny Bajaków. Są to dowody osobiste, metryki, certyfikaty przynależności, świadectwa moralności, książeczka wojskowa itd.

(d) **KARALUCH I SZNURKI W CHLEBIE!** Że w piekarniach lwowskich panuje brud i niechlujstwo, a nad wypiekiem pieczywa nikt nie czuwa, dowodem tego są ustawiczne, prawie codzienne doniesienia do policji o znalezionych robakach, karaluchach, sznurkach, gwoździach itd. w chlebie i bułkach. Wczoraj znowu w policji zgłosiła się Katarzyna Sabas, zam. przy ul. Pijarów 9, która w kupionym chlebie na pl. św. Antoniego znalazła karalucha i sznurki. Chleb ten pochodzi z piekarni Nachta przy ul. Krzywej 15 na Zamarstynowie.

(d) **OSZUSTWO MIESZKANIOWE.** Właścicielem realności przy ul. Pod Dębem l. 5 jest niejaki Friedlender. Jemu to Pepi Gross ze Zniesienia zapłaciła 55 dolarów jako czynsz roczny za mieszkanie, które Friedlender miał jej wynająć. Tymczasem mieszkanie to wynajął innemu lokatorowi, a nadto nie chce Grossowej zwrócić pobranych od niej dolarów. Sprawa ta wczoraj oparła się o policję.

(d) **CZYJA DZIEWCZYNKA?** Na ul. Słowackiego zatrzymano zbłąkaną dziewczynkę, liczącą 4 do 5 lat, która nie może podać swego nazwiska, ani też wskazać miejsca zamieszkania. Jest ona brunetką, bosa, ubrana w sukienkę ciemną. Zbłąkaną narazie zaopiekował się miejski komisarjat szóstej dzielnicy.

(d) **ZASTĘPCA ZASĄDZONEGO.** Niejaki Michał Maruniak został przez sąd ukarany 3-dniowym aresztem. Wczoraj w jego imieniu w zarządzie aresztów sądowych zjawił się niejaki Józef Stalis, liczący lat 28, podając, że jest Maruniakiem i przyszedł odsiedzieć karę. Tymczasem, gdy Stalisa zamknięto już w celi, wyszło na jaw, że w tym wypadku zachodzi oszustwo. Wobec tego Stalisa zatrzymano w areszcie, do którego również sprowadzono właściwego Maruniaka.

(d) **KARAMBOL.** Na ul. Gródeckiej u wylotu ul. Krasickich zderzyły się dwa auta. Mianowicie auto, kierowane przez szofera Jana Czuchryja (ul. Leona Sapiehy 3), najechało na auto, którem kierował Józef Seńkowski (ul. Króla Leszczyńskiego 45). Wskutek tego auto Seńkowskiego zostało uszkodzone. Szkoda wynosi około 500 zł.

(d.) **AWANTURA W RESTAURACJI.** W realności przy ul. Kleparowskiej l. 25 znajduje się restauracja Jana Bernańskiego. Do tej restauracji przyszedł wczoraj Józef Wilczyński (ul. Arciszewskiego l. 3) w stanie podpitym, któremu wskutek tego odmówiono podania piwa. Wilczyński rozgniewany tem wywołał wielką awanturę, w czasie której powybijał szyby i zniszczył artykuły spożywcze, znajdujące się na bufecie.

(d.) **IDENTYCZNE NAZWISKA.** Onegdaj, opisując pogrzeb zabitego włamywacza przez żonę, Franciszka Budzińskiego, podaliśmy, że trumnę ze zwłokami niósł także Sylwester Dąbrowski, szwagier zabitego. W związku z tem nadmieniamy, że p. Sylwester Dąbrowski, zamieszkały przy ul. Gliniańskiej l. 16, zatrudniony w Towarzystwie Akcyjnem Lwowskich Browarów, nie jest identyczny z Sylwestrem Dąbrowskim, szwagrem Budzińskiego i nigdy nie był karany, oraz cieszy się jak najlepszą opinją. Wogóle p. Sylwester Dąbrowski z Browarów z tą rodziną niema nic wspólnego, a w tym wypadku zachodzą jedynie takie same imiona i nazwiska.

Składki.

Dla samotnej sieroty: Franciszek Schmidt 2.—. N N. 20.—.

Dla Niewidomej Anny L. P. Antoni P. 5.00

Z KRAJU.

Limanowa, w lipcu.

(hl.) **Zastanowienie pracy w 10 szybach firmy „Małopolska“.** Według informacyj czasopisma „Nafta“, koncern naftowy firmy „Małopolska“ w Zagłębiu borysławskiem ma zastanowić pracę w 10 szybach naftowych podobno z powodu polityki rządu, nie odpowiadającej interesom producentów. Gdyby pogłoska ta okazała się prawdziwą, to powodów tego kroku należy szukać w wytworzonej pod wpływem ostatniej depresji cen, niekorzystnej dla naszych produktów naftowych na rynkach światowych. Wskazywałoby to na to, że „Małopolska“ pragnie ograniczyć i dostosować swoją produkcję do potrzeb rynku krajowego i uchylić się od eksportu.

„Limanowa“ przechodzi w ręce kapitalistów francuskich. Lansowane są w Zagłębiu borysławskiem pogłoski, jakoby kompleks szybów firmy „Limanowa“ w Mraźnicy miał przejść w ręce francuskiego koncernu naftowego „Małopolska“. Jakkolwiek brak oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości, posiada ona wszelkie cechy prawdopodobieństwa wedle pewnych pism zagranicznych.

Stanisławów, w lipcu.

SAMOBÓJSTWO KELNERKI.

(H. J.) Anna Drohomirecka, lat 20 licząca kelnerka w restauracji F. Vogla w Stanisławowie dnia 10 bm. o godz. 24 popełniła samobójstwo przez wypicie kwasu solnego. Zawezwany dr. Klein udzielił jej pierwszej pomocy, po czem odwieziono ją w stanie nieprzytomnym do Szpitala Powszechnego, gdzie po upływie krótkiego czasu zmarła. Powód samobójstwa na razie nieustalony.

(H. J.) **Naczelnik gminy oszustem.** Iwan Tyczyszyn, naczelnik gminy Opryszowce, powiat Stanisławów, inkasował od ubezpieczonych na terenie swej gminy w imieniu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń wkładki, które naturalnie miał odsyłać do oddziału w Stanisławowie. Tymczasem przesłał do oddziału 590.60 gr., resztę zaś w kwocie 873.04 zatrzymał sobie na osobiste potrzeby. Starosta stanisławowski zawiesił Tymczyszyna w urzędowaniu, a dalsze dochodzenia w toku.

Krwawa bójka. Izrael Bieger, lat 21, przechodził onegdaj w towarzystwie Mosesa Brandesa i jeszcze kilku innych osobników przez ogród Iwana Huculaka w Oskrzesińcach. Gdy Huculak wezwał ich do opuszczenia ogrodu, wywiązała się sprzeczka, w czasie której Bieger uderzył Huculaka laską po głowie, a następnie pchnął go ostrzem scyzoryka w lewą pierś w okolicy serca, raniąc go bardzo ciężko.

Huculaka przewieziono do szpitala w Kołomyji, gdzie po ciężkich męczarniach zakończył życie. Sprawcę aresztowano.

Kradzieże we Lwowie.

(d.). W nocy nieznany sprawca wyjął szybę w oknie fabryki sodowej „Zdrowie“, znajdującej się w realności przy ul. Zdrowie l. 9, poczem dostał się do wnętrza i skradł tam patefon marki „Mikrofon“, teczkę skórzaną, 9 klgr. gumek do flaszek i inne drobiazgi. Teczkę z gumkami następnie złodziej porzucił na ulicy Sykstuskiej.

Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej został przytrzymany Józef Pawłyczko, liczący 21 lat, bez zajęcia, zamieszkały w Zamarstynowie. Pawłyczko skradł z kieszeni Stefanji Baran, zamieszkałej przy ul. Długosza l. 21, pugilares, zawierający 12 zł.

Ponadto wczoraj policja aresztowała: Eugenjusza Nakonecznego, robotnika (ul. św. Zofji l. 22), Mieczysława Jóźkiewicza (ulica Tarnowskiego l. 19) i Stanisława Batoga (ul. Dwernickiego l. 7), jako podejrzanych o kradzież na szkodę Emila Pentkiewicza przy pl. Gosiewskiego l. 6, oraz Pawła Bożko (plac Strzelecki l. 6) podejrzanego o włamanie do mieszkania Salamona Garfunkla przy ulicy Częstochowskiej l. 31.

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 27. lipca...

Cechy charakteru. — Jakim będzie. — Wady i zalety. — Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.

KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 27 LIPCA, jest wiernym przyjacielem, lecz nieprzebaczającym wrogiem.

Aktywny, praktyczny — zawsze jest w ruchu i zawsze zajęty jest czemś takiem, co pożytecznem jest dla niego lub dla innych.

Jest to **człowiek interesu**, który doskonale orjentuje się w tem, co jest dla niego korzystnem a co przyniesie straty.

Wielka energja, mocna wola i silne przywiązania — typowe dla człowieka urodzonego dzisiaj. Jest on wrażliwy, ma wrodzone poczucie szlachetności i chętnie pokazuje się innym ze swej najlepszej strony.

Pragnąłby aby wszyscy go lubili i odnosili się doń życzliwie; interesuje się życiem religijnem.

Doskonały z niego obserwator — chociaż wnioski swe wyprowadza powoli. Umysł jego jest cierpliwy, ostrożny, przewidujący, logiczny, **zdolny do wielkich wysiłków** w kierunku realizacji jego zamiarów i pragnień.

Okazuje też dość dużo samoopanowania, **giętkości, czujności i zdolności dyplomatycznych.**

Niełatwo ulega napadom gniewu — ale raz doprowadzony do pasji — potrafi być dokuczliwym.

W przywiązaniach swych stały jest wiernym przyjacielem ale także i nieprzebaczającym wrogiem.

Mądry, bystry, ostrożny — robi w życiu karjerę dzięki swej umiejętności postępowania z innymi. Życie jego często jest związane z życiem osób znakomitych.

Dzięki jego wytrwałości i ostrożności — **powiedzie mu się w życiu.** Nie uniknie jednak przykrości domowych.

Ewentualne choroby jakie mu grozić mogą — to niedomogania serca lub nerek, a także ataki chorób gorączkowych.

Organizm jego jest mocny i żyć może dość długo, powinien jednakże unikać stanów depresji — gdyż to odbija się ujemnie na jego zdrowiu.

Jak wychować dziecko dziś urodzone?

Jaknajstaranniej, a to ze względu na jego **niezwykle subtelną i wrażliwą naturę**, która nieustannie poddaje mu impulsy uczuciowe w kierunku naśladowania innych.

Trzeba je przedewszystkiem przyuczać do **panowania nad sobą** i opanowania instynktów zmysłowych zarówno jak i zbytniej zarozumiałości i poczucia wielkości.

DNIA 27 LIPCA URODZILI SIĘ:

Mac Donnel, b. komisarz gdański i Dohnanyi — muzyk węgierski.

Jan Starża Dzierżbicki.

Wśród nowych książek.

STANISŁAW WASYLEWSKI: „BARDZO PRZYJEMNE MIASTO“. Poznań 1930. Nakładem Wydawnictwa Polskiego R. Wegnera.

Tem „bardzo przyjemnem miastem“ jest Lwów. Odsłania je Stanisław Wasylewski z perspektywy stu lat, w szkicach sławnych lub ciekawych postaci, które w murach jego wyrosły, od rozbiorów Polski aż po czasy dzisiejsze. Stanisław Wasylewski ma wybitny dar syntetyzowania przeszłości. Umie przedstawiać wydarzenia i ludzi w jędrnych, plastycznych, skondenzowanych treściowo i uczuciowo skrótach. Opis jego, zawsze żywy i barwny, tkwi korzeniami w historji, a rozwija się ku górze w piękny, pachnący kwiat. Żaden z współczesnych pisarzy polskich nie potrafi tak świetnie i harmonijnie pogodzić historji z humorem, anegdoty z tragiczną prawdą dziejową.

Panorama Lwowa w książce Wasylewskiego jest niezwykle barwna. Widzimy miasto, koncentrujące w sobie tajne związki patrjotów, służące za teren działalności porewolucyjnej Zaliwskim i innym wysłannikom emigracji, jęczące pod uciskiem i prześladowaniem rządu austrjackiego. Osobny rozdział w tej historji Lwowa posiada pani Kossakowska, nazwana przez Wasylewskiego wesoło „Bogatą panią z góry św. Jura“. Opowieść o niej obfituje w doskonałe momenty komiczne i dramatyczne, w pyszne sytuacje i maluje jej postać z niezwykłą wyrazistością. Takie same, pełne i mocno skupione są portrety Leszka Borkowskiego, Tadeusza Wasilewskiego i J. N. Kamińskiego.

Przewijają się równocześnie epizody i fakty historyczne z dziejów sztuki i literatury we Lwowie. Ciekawie opowiada Wasylewski, jak to Niemcy i Czesi polszczyli się w Galicji i jak z nich wyrośli potem Karol Widman, Henryk Szmitt, malarz Szlegt, poeta Pol, historyk Szajnocha, belwederczyk Ludwik Nabielak, humorysta Jan Lam i Franciszek Smolka. Wskazuje zresztą Wasylewski na inne wielkie postacie, które żyły i rozkwitły we Lwowie: na Mochnackiego, Korzeniowskiego, Jachowicza, Karpińskiego, Modrzejewską, Skarbka, Romanowskiego i Ujejskiego.

Prawdziwą perełką książki jest opowiadanie o „dziewczątku z orłem białym“. Nawiązaniem zaś do współczesnego Lwowa jest ładny obraz z walk o obronę Lwowa w roku 1918. Jest to jakby przypieczętowanie historycznego rozwoju bohaterskiego ducha Lwowa.

Książka, ozdobiona bogato ilustracjami i wydana wykwintnie, jest nietylko dokumentem historycznym w ramach pełnej wdzięku beletrystyki, ale dowodem serdecznego ukochania miasta przez Stanisława Wasylewskiego. Stwierdza ona, że przy rozważaniu kandydatur na najbliższą nagrodę literacką m. Lwowa nie wolno zapominać o autorze „Bardzo przyjemnego miasta“.

(K. B.)

Poradził sobie.

Z powodu kiepskiej gospodarki sowieckiej na kolejach, na dworcach w Moskwie zabrakło niedawno biletów przejazdowych. Chcąc uniknąć strat i zadowolić publiczność, jeden z urzędników kolejowych wynalazł dowcipny sposób „przejazdu bez biletów“.

Każdy udający się w podróż dochodził do kasy, wpłacał należność za bilet i otrzymywał pieczęć kolejową na dłoni, oraz napis ołówkiem chemicznym, do jakiej stacji jedzie

Program radjokoncertów.

SOBOTA, DNIA 26 LIPCA 1930.

Lwów: 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Koncert z płyt gramof. 17.35 „Co robiła Izanami na moście tęczowym“. 18.00 Słuchowisko dla dzieci. 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof. 19.20 „Przegląd polityki zagranicznej. 19.30 Feljeton p. t. „Polska wieś w Turcji“. 19.45 Centralne Tow. Organizacji i Kółek Roln do swych członków i ogółu rolników. 20.00 Prasowy dziennik radjowy. 20.15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. 1. C. Komzak: Marsz „Barataria“. 2. R. Leoncavalle: Walc „Coquette“. 3. C. Saint-Saens: Taniec szkieletów. 4. P. Czajkowski: Fantazja na tem. z op. „Dama pikowa“. 5. Solista. 6. F. Mendelssohn: Suita „Sen nocy letniej“: a) Uwertura, b) Scherzo, c) Nokturn, d) Marsz weselny. 7. Solista. 8. Jan Straus: Walc „Nad pięknym, modrym Dunajem“. 9. J. Swendsen: Rapsodja norweska. 10. St. Moniuszko: Mazur z op. „Straszny Dwór“. 22.00 Feljeton pt. „Wesołe miasteczko“. 22.15 Komunikaty z Warszawy. 23.00 Muzyka taneczna z „Bagateli“.

NIEDZIELA, 27 LIPCA 1930.

Lwów: 10:15 Nabożeństwo; 11.58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert płyt gramof.; 15.30 Odczyt rolniczy; 15.50 Muzyka; 16.00 Odczyt rolniczy; 16.20 Muzyka; 16.30 Kronika rolnicza; 16.50 Muzyka; 17.10 „Ucho świata“ reportaż radjowy; 17.25 Koncert Repr. Ork. P. P.; 1) M. Ogiński: Polonez Nr. 8, 2) F. Lehar: Potpourri na tem. z op. „Wesoła Wdówka“, 3) A. Rubinstein: Romans F-dur, 4) L. Lewandowski: Mazur „Krewki“, 5) G. Bizet: Suita „L'Arlesienne“ Nr. 2, a) Pastorale, b) Intermezzo, c) Menuet, d) Farandole, 6) B. Bilse: Walc „Die Fürstensteiner“, 7) Huber: Marsz „Sport“. 18.45 Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gramof.; 19.05 Wiadomości przyjemne i pożyteczne; 19.25 Dalszy ciąg rozmaitości; 20.00 Kwadrans literacki: „Powietrzna eskapada“;; 20.15 Koncert wieczorny: 1) Vivaldi: Concerto a-moll, 2) a) Gounod: Wyjątek z opery „Królowa Saby“, b) Puccini: Arja z opery „La Rondins“, c) Puccini: Wyjątek z opery „Gianni Schicchi“, 3) a) Rubinstein: Ballada, b) Rotoli: Kwiatek wiedniejący, c) Tosti: Marza, 4) Paganini: Capricio XX, 5) a) Glier: Słowiki, b) Erazm Dłuski: Pieśń mi zaśpiewaj o miła, c) L. Marczewski Sen, 6) Piosenki przy gitarze nieznanych kompozytorów, a) Kropka nad „i“, b) Co ma wisieć nie utonie, c) Defilada, d) W sercu mojem mieszkasz ty, 7) Wieniawski: Capriccio Valse, b) Kreisler: Tango, 8) a) L. Różycki: Wyjątek z opery Beatrix Cenci, b) Wyjątek z opery Casanowa (Walc Catony), 9) Wesołe piosenki kabaretowe przy fortepianie: A. Heller: Wszystko można, lecz z ostrożna, b) Stach: Osiołek, c) Halpern: Księżna Marta, d) Tarnawska: Polonez; 22.00 Felj. p. t. „Lato w Japonji“; 22.15 Komunikaty; 23.00 Muzyka taneczna z restauracji „Oaza“ w Warszawie.

PONIEDZIAŁEK, 28 LIPCA 1930.

Lwów: 11 58 Sygnał czasu; 12.05 Koncert z płyt gramof.: 17.35 Odczyt pt.: „Wedyjska pieśń o początku istnienia“; 18.00 Muzyka lekka; 19.00 Rozmaitości, komunikaty oraz koncert z płyt gramof.; 19.20 Pogawędka techniczna; 19.35 Dalszy ciąg rozmaitości; 19.45 Giełda rolnicza; 20.00 Prasowy dziennik radjowy 20.15 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej: 1) Lehar: Marsz wesoły, 2) Adam: Uwertura „Gdybym był królem“, 3) Waldteifel Walc „Słodkie słowa“, 4) Verdi: Potpourri na tem. z op. „Bal maskowy“, 5) Solista, 6) Czajkowski: Suita „Dziadek do orzechów“, a) Uwertura, b) Marsz, c) Taniec rosyjski, d) Taniec arabski, e) Taniec chiński, f) Walc kwiatów, 7) Solista, 8) Delibesa: Polka pizzicata, 9) Sonnenfeld: Polska zmiana warty, 10) Namysłowski: Mazur; 22.00 „Morski dzień Polskiego Radja“; 22.15 Komunikaty; 23.00 Muzyka taneczna.

Fabryka szablonów wykonuje szablony malarskie wedle najnowszych artystycznych wzorów szwajcarskich oraz nowoczesnych wzorów do spryskiwania. Na składzie: nowoczesne i praktyczne aparaty do rozpylania farb. Fabryka szablonów **ES-LA** Lwów, ul. Krasickich 9. Telefon 72—72. 3869 Zdolnych zastępców poszukujemy.

Usiłowane podpalenie baraków.

Czyżby akcja sabotażowa?

Stryj, w lipcu.

(r) W nocy na 22 lipca br. odezwały się w Synowódzku Wyżnem, pow. Skole, złowrogie okrzyki „gore“. Rzucono się na ratunek i stwierdzono, że palą się baraki górnośląskiej firmy „Godula“. Na szczęście udało się ogień ugasić, tak, że szkoda była minimalna, a baraki ocalały. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia i stwierdziła, że 2 baraki były z trzech stron oblane naftą i podpalone.

Policja jest zdania, że zachodzi prawdopodobieństwo akcji sabotażowej z inicjatywy U. O .W. Firma bowiem sprowadziła robotników (Mazurów) z zachodniej Małopolski, wobec czego odgrażano się, że baraki, w których robotnicy są umieszczeni, zostaną spalone. Ogień raz miał już miejsce w r. 1928.

Energiczne dochodzenia policji są w pełnym toku. Kilka osób zostało już aresztowanych. Nazwisk, ani bliższych szczegółów z uwagi na tok śledztwa, na razie ujawnić nie można.

Sport.

KALENDARZYK SPORTOWY.

Sobota 26 lipca:

Godz. 15-ta: **Kadur—Zenit II.**, boisko Świtezi.

Godz. 17-ta: **WKS. VI Baon Sanitarny—Zenit**, boisko Świtezi.

Niedziela 27 lipca:

Godz. 11-ta: **Zakończenie pływackich mistrzostw** okr. lwowskiego na „Świtezi“ oraz zawody w piłce wodnej **Pogoń—Lechja.**

Godz. 11-ta: **Pogoń (Stryj)—Lechja**, mistrzostwo kl. A., boisko 40 pp. (Pohulanka); poprzedzi spotkanie **Lechja II.—Świteź** o mistrzostwo kl. B. o godz. 9-tej.

Godz. 11-ta: **Sparta—Rekord**, boisko Hasmonei, poprzedzi **RKS.—Metal** o godz. 9-tej.

Godz. 17-ta **Polonja (Przemyśl)—Ukraina** mistrz. kl. A. Park sportowy Czarnych. Poprzedzą zawody Czarni II.—Ukraina II. o godzinie 15-tej.

Godz. 17-ta: **Świteź—Hasmonea.** mistrz. kl. A, boisko Hasmonei; poprzedzi spotkanie drużyn młodszych.

W LIDZE i LWOWSKIEJ A KLASIE.

W najbliższą niedzielę odbędą się w Lidze dwa spotkania. W Warszawie rozegrane zostaną zawody Legja—Warszawianka, należące jeszcze do pierwszej kolejki rozgrywek, które budzą wielkie zainteresowanie ze względu na nieobliczalność Warszawianki. Legja niewątpliwie dołoży starań, by po ostatniej porażce z Polonją zdobyć z Warszawianką oba punkty.

W Krakowie zmierzy się Ruch z Garbarnią. Pierwsze spotkanie tych drużyn w r. b. w Katowicach dało wynik 2:2. Obecnie większe szanse posiada Garbarnia, która znacznie poprawiła swą formę.

W lwowskiej „A“ klasie odbędzie się pięć spotkań. Poza Rewerą wszystkie drużyny walczyć będą zażarcie o punkty mistrzowskie We Lwowie grają Polonja—Ukraina, Świteź Hasmonea, Lechja—Pogoń (Stryj), Pogoń I B—Resovia, natomiast Czarni IB spotkają się w Złoczowie z Janiną. Wszystkie te gry mają doniosłe znaczenie i wywrą niewątpliwie wpływ na ukształtowanie się tabeli.

W MONTEVIDEO ROZPOCZYNAJĄ SIĘ FINAŁY.

Mistrzostwo piłkarskie świata w Montevideo ma się już ku końcowi. Po ostatnich wynikach Urugwaj—Rumunja 4:0 oraz Argentyna—Chile 3.1 do gier finałowych zakwalifikowały się Urugwaj i Argentyna. W spotkaniach finałowych grać będą Urugwaj—Jugosławja oraz USA.—Argentyna.

NURMI ZWYCIĘŻA VIRTANENA.

Sensacyjny pojedynek Nurmiego z Virtanenem, oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem, rozegrany został w Helsingforsie na przestrzeni 2 mil ang. Zwycięstwo odniósł Nurmi w czasie 9:07,8 (czas zatem gorszy od rekordu Widego). Virtanen osiągnął czas 9:03,8.

POLSKI RAID AWIONETEK.

Dnia 6 września br. rozpocznie się w Warszawie wielki polski raid awionetek zorganizowany przez LOPP. Raid trwać będzie do dnia 15 września. Udział wezmą w nim lotnicy cywilni i wojskowi. Trasa raidu wynosi 3806 km. i pokryta być powinna w 6-ciu etapach. Przeciętna długość etapu dziennego wynosi przeszło 600 km. W raidzie wezmą udział między innymi awjonetki studentów Politechniki warszawskiej i awjonetki polskiej konstrukcji RWD.

KOMUNIKATY.

Świteź—Hasmonea. W niedzielę dnia 27 bm. odbędą się na boisku Hasmonei zawody o mistrzostwo A-klasy między powyższemi drużynami. Świteź, której grozi poważnie spadek, walczyć będzie niewątpliwie z pełnem poświęceniem o zdobycie cennych punktów. Hasmonea wystąpi w pełnym składzie z Redlerem, Birnbachem, Horowitzem, Schneidrem i Steuermannem na czele. Ceny wstępu począwszy od 50 groszy. Poprzedzą zawody drużyn młodszych o godz. 3-ciej. Początek o godz. 5 popoł.

Pogoń (Stryj)—Lechja. Zawody o mistrzostwo klasy A. między powyższemi drużynami odbędą się 27 bm. (niedziela) o godz. 11-tej na boisku 40 pp. (Pohulanka). Zawody te zapowiadają się nader interesująco ze względu na dobrą formę Stryjan, którzy w sezonie bieżącym mają na rozkładzie kilka A. klasowych drużyn. Zawody powyższe poprzedzi o godz. 9-tej mecz Świteź II.—Lechja II. — Ceny wstępu niskie.

Otrzymał wiadomość o własnym zgonie.

Niejaki Teodor Łasa ze Żnina zgubił przed niedawnym czasem swoją książeczkę wojskową. Onegdaj otrzymał on z pewnej miejscowości pow. kościańskiego kartę z wiadomością o śmierci Teodora Łasy ze Żnina z poleceniem powiadomienia o zgonie jego najbliższej rodziny.

Okazało się, iż książeczkę T. Łasy znalazł jakiś włóczęga, który kazał sobie wystawić papiery na to nazwisko. Co więcej, włóczęga ten leczył się w szpitalu, a rachunek za leczenie kazał przesłać sobie do Żnina i tam biedny autentyczny Teodor Łasy miał kłopot z płaceniem pieniędzy. Wreszcie ów Łasy nr. 2 zmarł i kartę pośmiertną przesłano Łasemu nr. 1.

WIEK ROZRYWKOWY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8730 „WIEKU NOWEGO“.

SERJA 70.

ROZWIĄZANIE ZAGADEK
pomieszczonych w serji: 68.

LOGOGRYF:

rok — rak — ryk.

ŁAMIGŁOWKA:

K	R	E	D	A
M	A	J	O	R
	O	S	A	
	Ć	M	A	
	B	O	R	
K	O	N	A	R
R	O	D	A	N

ŁAMIGŁOWKA TROJKĄTOWA:

O d r o w ą ż J a c e k
S i e n k i e w i c z
T r z e m e s z n o
R a d z i w i ł ł
O ś w i ę c i m
B e r n a r d
R e k i n y
A d r e s
M e c h
S a n
K a
A

REBUS:

Mądry Polak po szkodzie.

Nagrody za trafne rozwiązanie zagadek przy losowaniu otrzymali:

Pół tuzina mydeł toaletowych: Antoni Ignacy Chmiel, Lwów ul. Kalecza l. 12.

2 tomy powieści: Lubomir Zuławski, Lwów, ul. św. Antoniego 15.

DO ROZWIĄZANIA.

ZAGADKA W KWADRACIE.
(Ul. **J. R. W.**)

a a a a
a a d d
d d m m
w w o o

Litery obok oznaczone należy ustawić w kwadracie tak, aby czytając **poziomo,** jak i **pionowo,** dały następujące nazwy:

1. Latem w mnogości swej nieobliczony.
2. Płyn czysty, lecz pełen zalety.
3. Tem mianem był pierwszy człowiek chrzczony.
4. Tak zwiemy strojne kobiety.

REBUS.

I oto - już po urlopie!

Czy nie za wiele używałeś kąpieli słonecznych i piegi masz na twarzy?

Nie martw się i nie trap!

Leschnitzera

maść i mydło

te znakomite specjalne preparaty

uwolnią cię od piegów.

W apt. i drog. maść 3·15, mydło 2·30.

Gdzie niema, wprost: 3690

Aptekarz Drancz i Ska, Bielsko.

UKŁADANKI SZARADOWE.
(Nad. **Emjot,** Lwów).

1. Ochrona drzew + spółgłoska = **święta księga Mahometa...**

*

2. Przeczenie + spółgłoska + litera fonetyczna + inaczej „żart“ + spółgłoska = **poeta Polski...**

*

3. Ptaki domowe + zaimek + łącznik = **miasto w poł. Ameryce...**

*

4. Samogłoska + samogłoska + nieoczyszczona nafta = **część świata...**

*

5. Poeta polski + litera fonetyczna + zaimek = **włoska potrawa narodowa...**

*

6. Litera fonetyczna + zaimek + spółgłoska + papiery urzędowe = **ciężka choroba oczu...**

*

7. Samogłoska + spółgłoska + okres czasu = **utwór muzyczny...**

*

8. Poeta polski + zaimek + samogłoska + spółgłoska = **taniec...**

ŁAMIGŁÓWKA.
(Uł. **T. Zubek,** Lwów).

A	S	A	N
U	R	A	N
I	M	A	N
R	Y	S	Y
E	C	H	O
R	A	N	A
M	I	R	T
O	S	A	D
O	L	A	F
A	T	A	K
K	A	R	A
L	E	W	I
A	G	A	T
L	I	N	A
G	Ł	A	Z

Odrzucić z 4-ch kolumn jedną kolumnę głosek. — Pozostaną w każdym rządku 3 głoski, których porządku nie można zmienić. Następnie dopisać do każdych 3-ech głosek jeszcze jedną, by powstały inne rzeczowniki.

Dopisane głoski dadzą imię i przydomek króla polskiego.

Rozwiązania zagadek należy przesyłać w kopertach opatrzonych kuponem adresowym, do czwartku 7. sierpnia 1930 r. — Za trafne rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczono do rozlosowania:

10 złotych w gotówce.

2 tomy ciekawych powieści.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Fidejko, Przemyśl. Proszę przysłać dokładny adres, bo nie możemy wysłać wylosowanej nagrody.

P. Zubek. Kilka nadesłanych zagadek umieścimy w numerach sierpniowych.

P. Mucha. Nienadaje się.

Wszystkim nadsyłającym zagadki własnego pomysłu przypominamy, że adresować przesyłki należy **Do Działu korespondencji Rozrywek umysłowych** i tylko listy z tym nadpisem są rozpatrywane, a uznane za dobre zagadki przechowywane i w miarę potrzeby zamieszczane.

Wyciąć! Nakleić na kopercie! Wyciąć!
Udział w losowaniu biorą tylko listy z tym adres.

„WIEK NOWY“
ROZRYWKI UMYSŁOWE
Serja 70 **LWÓW**
UL. SOKOŁA l. 4.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Sytuacja gospodarcza w Polsce.

Bilans handlowy znów bierny.

Ukazało się sprawozdanie Instytutu badania konjunktur i cen z charakterystyką obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce.

W okresie ostatnich 4 miesięcy rozmiary **produkcji przemysłowej** utrzymują się naogół na mniej więcej jednakim poziomie. Po pewnem ponadsezonowem rozszerzeniu wytwórczości w kwietniu i maju, w czerwcu produkcja uległa zmniejszeniu.

Sytuacja w gałęzi **produkcji dóbr spożywczych** w ostatnim miesiącu uległa dość stałej, choć niewielkiej poprawie. Wskazuje na to wyraźnie ponadsezonowy wzrost obrotów w licznych branżach. Pomimo wzrostu obrotów stan zatrudnienia uległ w czerwcu zmniejszeniu. **W lipcu oczekiwane jest dalsze osłabienie produkcji,** natomiast sezon jesienny każe oczekiwać pewnego dalszego ponadsezonowego rozszerzenia produkcji w gałęziach dóbr spożycia, a to głównie w związku z wyczerpaniem się zapasów w handlu.

W gałęzi **produkcji dóbr wytwórczych** sytuacja kształtuje się niejednolicie. Bardzo ograniczone rozmiary inwestycyj przemysłowych utrzymują budownictwo przemysłowe w nader skromnych rozmiarach i przyczyniają się do zmniejszenia produkcji w przemyśle maszynowym i metalowym. Natomiast rozmiary **budownictwa publicznego i mieszkaniowego** w związku z przeznaczonemi na ten cel stosunkowo znacznemi sumami z funduszów państwowych i społecznych, okazują pewny wzrost.

W rozmiarze **wytwórczości hutniczej i żelaznej dają się zauważyć wahania.** W czerwcu produkcja hutnicza spadła do poziomu z czerwca ub. r. Lipiec przyniesie zapewne znaczny wzrost dzięki wykonywaniu dostaw dla Rosji.

Rolnictwo znajduje się pod znakiem oczekiwania na wyniki zbiorów, które dotąd nie dają się nawet w przybliżeniu oznaczyć. Na najbliższe miesiące trudno jest przewidywać znaczniejszą poprawę cen zbożowych, zwłaszcza, że położenie rynków światowych wykazuje dużą analogję z rokiem poprzednim.

Produkcja bieżąca wykazuje pewne pogorszenie. Pozatem przewidywane jest zaostrzenie położenia we wrześniu lub październiku w zbycie wieprzy.

Sytuacja na rynku pieniężnym uległa dalszej poprawie. Przy niezmniejszonych obrotach obniżył się wskaźnik sumy weksli wystawionych, co wynika ze spadku prolongat wekslowych. Wobec zmniejszenia się zapotrzebowania kredytu, rezerwy gotówkowe banków się zwiększyły. Zmniejszyła się również suma weksli przedstawionych do dyskonta w Banku Polskim. Spadek protestów weksłowych dał się zauważyć we wszystkich branżach.

Bilans handlowy, aktywny od lipca 1929, stał się znowu bierny w czerwcu. Jest rzeczą charakterystyczną, że zmiana ta dokonała się wyłącznie **wskutek zmniejszenia się eksportu,** gdyż od lutego rozmiary importu utrzymują się na niezmieniającym się poziomie. Skurczenie eksportu wynika wskutek zmniejszenia się wywozu artykułów rolniczych i produktów przemiału rolniczego. Dotychczas, dzięki pomyślnym urodzajom, zeszłoroczny wywóz tych artykułów ubiegłej jesieni i zimy odbywał się w większych rozmiarach, co silnie zwiększało aktywność bilansu handlowego.

Drugą główną przyczyną redukcji eksportu jest zaobserwowane w ostatnim miesiącu **zmniejszenie się wywozu fabrykatów przemysłowych i surowców,** a pozostaje to w ścisłym związku z pogorszeniem się konjunktury w tych państwach zagranicznych, które są najpoważniejszymi odbiorcami naszych towarów. Niepomyślnie się kształtująca konjunktura za granicą odbija się ujemnie na sytuacji gospodarczej kraju drogą zmniejszenia rozgospodarczej kraju drogą zmniejszenia rozrozwój produkcji, na stan zatrudnienia w kraju i siłę nabywczą ludności.

Pomimo osłabienia eksportu stwierdzić należy, że stosunki na rynku wewnętrznym wywołują **tendencję do rozszerzenia produkcji.**

Kinematogramy.

NIE WYJEŻDŻAJ ZE LWOWA...

Mój przyjaciel Dżemuś — nietylko się tak oryginalnie nazywa, ale jest w całej pełni oryginałem. Ciągle filozofuje, wiecznie jest niezadowolony z tego, co robią inni ludzie i stara się właśnie żyć całkiem przeciwnie.

Spotkałem go wczoraj. Zwierzyłem mu się z planem mego wyjazdu na wakacje.

— Nonsens. Idjotyzm. Małpowanie. Chorobliwa moda... Nie ruszam się na krok ze Lwowa. Radzę ci zrobić to samo. Letnisko pod miejskie, czy też wiejskie czysta mordownia. Nic ci nie daje, a tylko wszystko zabiera. Durne, którzy tam siedzą narażeni są na męki, wydatki, nieprzyjemności, wyzysk gospodarza, jego familji i służby. Zagryzają ich w dzień muchy, wieczorem komary, w nocy pchły i pluskwy. Grozi w każdej, nawet najspokojniejszej chwili, zawalenie się łóżka. Ubikacja, zwana wygódką, oddalona jest od chałupy o ćwierć km. Brniesz do tego celu w nocy przy świeczce w deszczu i błocie. Nie pomaga parasol. Świeca musi nieodwołalnie zgasnąć, a ty wysypać się w błoto. Jeżeli jest nawet noc piękna i gwiaździsta — a ziemia wysuszona od skwaru, to także musisz się wywrócić. Nie wolno ci bowiem zapominać, że tą samą ścieżką pędzą pastuchy dziesiątki krów. A krówki jedzą trawę. I na takiej właśnie przez krowy zjedzonej i w jej żołądku przetrawionej trawie musisz się poślignąć. Chemicznej pralni na letnisku niema. Ślady zjedzonej trawy nosi ubranko twoje do końca wakacyj. Zresztą dochodzisz do słusznego przekonania, że nie opłaca się dać go czyścić. Chyba w abonamencie. Mieszkasz pod miastem, chcesz mieć pod ręką lekarza i codziennie zakupywać w mieście nabiał, jak kurczęta i jarzyny, narażony jesteś na ustawiczne wizyty krewnych, znajomych, powinowatych i sąsiadów. Wpadają z dziećmi swoimi i cudzymi. Przywożą ze sobą tylko apetyt. Siedzą od rana do wieczora, pożyczają jeszcze na drogę ciepłe sweterki, zarzutki, parasole. Każą ci załatwiać bilety przy kasie i zapominają zwrócić wydatek. A jeżeli masz szczęście spaźniają pociąg powrotny i zostają na noc u ciebie. By tego uniknąć mieszkasz we wsi, oddalonej od stacji o 10 km. Na wypadek ukąszenia przez psa wściekłego lub jadowitego węża, nie możesz się nawet dostać do szpitala. Gnojówkę masz pod nosem. Okna w nocy nie możesz otworzyć. Zamiast śpiewu ptaszat budza cię muchy. Na twym nosie urządzają sobie korso, zaręczyny a nawet wesele... Dlatego nie ruszam się na krok ze Lwowa. Tu mam na wypadek upałów budki z sodową wodą i lemoniadą na prawdziwej sacharynie. Pod sam nos pcha ci bielutko ubrany przekupień łyżeczkę lub tubkę wspaniałych lodów. Jeżeli ci nawet zaszkodzą — masz stację ratunkową i szpital na każde zawołanie. Wieczorem masz we Lwowie bary, restauracje, kina, dyskretne separatki. Nie musisz tak jak na letnisku płacić zaraz gotówką. Kelnerzy przyjmują na zastaw zegarki, pierścionki lub nawet spodnią bieliznę. Wracasz do domu tylko w spodniach. Bawiłeś się zato w towarzystwie prawdziwej księżny rosyjskiej. Piłeś takie same prawdziwe wino reńskie i paliłeś papierosy austrjackie. Czy możesz to mieć na letnisku?!... Jeżeli zaś nie chcesz nocy spędzać w kabaretach Franca itp. wesołych lokalach, możesz sobie wolniutko spacerować za wozami magistrackimi zakładu czyszczenia miasta. Masz sposobność podziwiać, jaki zgrabny i przemyślny jest kurz lwowski. Jak zwinnie wymyka się z pod szczotek magistrackich. Ucieka przez boczne ulice. Wciska się przez otwarte okna do mieszkań. Zmyka nawet do innych dzielnic, gdzie go tak rychło szczotki nie dosięgną.

Równie tani i miły jest spacerek za wozem magistrackim zlewającym ulice. Pysznie się bawisz, gdy widzisz, jak kropi konie, pończoszki jedwabne, panie siedzące w autach, przechodni. Wszystko, tylko nie kurz. Bo ten ucieka zgrabnie jak baletnica.

Zachciewa ci się plaży. Masz ją także we Lwowie. Na Świtezi masz kąpiel familijną. Wszystko się smaży jak rozbratel.. Jeżeli masz odrobinę fantazji wmawiasz w siebie, że jesteś nad morzem. Z ta różnicą, że nasze Lwowianki w obcisłych kąpielowych trykotach dają twemu oku tysiąc razy większą przyjemność, niż kościste angielki, lub zatłuszczone Niemki...

Ostatecznie jeżeli koniecznie nie możesz się obejść bez wilegjatury, możesz ją sobie za bezcen urządzić we Lwowie.

Mieszkanie zamknij na cztery spusty i zarygluj. Albo wogóle zostaw otwarte, bo dla złodziei lwowskich żaden zamek nic nie wart. Wyprowadź się na strych albo do jakiejś komórki, bez drzwi i okien. W dachu zrób kilka dziur, aby deszcz mógł lać do środka. Na dwóch krzesłach ułóż kilka spróchniałych desek. Na tem siennik ze zbutwiałą słomą. Wyczesz w tym „pokoiku" wszystkie psy i koty z całej ulicy. Do flaszki wsadź kawałek świecy, do „pokoju" wpuść 10 kur i wilegjaturowe mieszkanko gotowe. Tańsze o całe niebo, wygodniejsze i pod każdym względem lepsze, niż to, które dostaniesz na letnisku. Przytem oszczędzasz na czasie, kolei, użeraniu się z gospodarzami i sąsiadami a co najważniejsze odczuwasz i przyjemności wilegjatury a a zarazem jesteś przecie we Lwowie, możesz korzystać z ogródków podmiejskich, festynów fantowych, dancingów na Pohulance, zabaw w Alhambrze, korsa i dwunastówki.

Łączysz miłe z przyjemnem. Jesteś zupełnie niezależny. Panem sytuacji. **ROFI.**

Zapiski.

„BULLETIN DE L'UNIN DES SOCIETES SAVANTES POLONAISES DE LEOPOL" (Lwów) Nr. 9 et 10. Drukiem Zakładu Nar. im. Ossolińskich (str. 106). Nr. 9 i 10 Sprawozdań Związku Polskich Towarzystw Naukowych we Lwowie wyszedł z druku w języku francuskim i zawiera wykazy ogłoszonych prac naukowych i wykładów, oraz daty o działalności 35 towarzystw, należących do Związku. Ten bogaty materjał jest przeznaczony dla kół naukowych zagranicy, aby je poinformować o polskiej pracy kulturalnej na kresach południowo-wschodnich Rzplitej, i daje obraz żywej działalności, rozwiniętej przez lwowskie koła naukowe. Byłoby dla zaznajomienia zagranicy z całokształtem pracy naukowej w Polsce rzeczą bardzo pożądaną, aby wszystkie towarzystwa i instytucje naukowe w Polsce, poszły za przykładem Lwowa i ogłaszały podobne sprawozdania ze swej działalności w języku francuskim.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie . . . . . zł. 1·20
1 „ „ „ „ w tekście . . . . . „ 0·80
1 „ „ „ 87 „ za tekstem . . . . . „ 0·20
Ogłoszenie drobne za słowo . . . . . „ 0·10
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo . . . „ 0·20
„ drobne dla poszukujących pracy — słowo . . . . . zł. 0·05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej . . . . . „ 1·00
„ „ „ niedzielę najmniej. . . . . „ 1·50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog. w BERLINIE, PRADZE i WIEDNIU — ordynuje: LWÓW, **pl. Marjacki 10** II. p., drugie wejście Sobieskiego l. 2 **Poczekalnie separatkowe.** Telefon 51—68. 3658

B. sekund. szpit. wied. i szpit. Państw. we Lwowie
Specj. chorób skórnych i wen. i kosm. lek.
Dr. LAURA FÜLLENBAUM
Lwów, ul. Słowackiego 3. 3349 Ord. od 3—6.

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk. ord. od 8—9 i 2—5, w niedziele od 9—1, **Lwów, Asnyka 1** (róg Piłsudskiego) **Leczenie żylaków.** — Tel. 48-01. 3449

Współwłaściciel Sanat. „Vita“ we Lwowie
Dr. ALBIN
ordynuje jak w latach ubiegłych.
TRUSKAWIEC 3600 willa „Tadeusz“ obok kościółka.

LEKARZ DENTYSTA
Dr. KLARA GRIFFLOWA
ord. w chorob. jamy ustnej i zębów. **Kraszewskiego 11.** I. p. tel. 35-03 w godz. 9-1 i 3-6. 3609

Specjal. chorób skórn. i wener. **Dr. GOLDSTEIN**
b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedz. i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 29632

Specjalista akuszer, ginekolog, operator
Dr. Jan Kilar 29698
Lwów, UL. LEONA SAPIEHY 89. Telef. 51—62.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN 29746
LISTOPADA 30. Prześwietl. Roentgenem.

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz kosmetyki
DR. SCHWARZ ul. Słowackiego 4 Telef. 16-61. 30321
Usuwanie plam, brodaw., znamion, włosów. Elektroliza, diatermia i lampy kwarc. **Leczenie żylaków.**
POWRÓCIŁ

Spec. chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3—6 ul. Głęboka 1 10. (parter). **Lampa kwarcowa, Diatermja.** 31878

UROLOG
Dr. Bronisław Kimelman
powrócił i ordynuje od g. 3—5 popołudniu ULICA BATOREGO 12. — Telefon 25-62. 31884

Specjalista chorób zębów i jamy ustnej — LEKARZ-DENTYSTA **H. PASS** **Krótka 2.** róg Gródeckiej 60. — **ZĘBY SZTUCZNE** PP. Urzędnikom, pocztowc. i kolejarzom na dog. raty. 31875

SANATORJUM Położniczo Ginekologiczne i Chirurgiczne
„VITA“ Lwów, ul. Listopada 22. Tel. 73-03 i 77-07 **WŁASNY 3-PIĄTROWY GMACH.** Pokoje słoneczne urządzone z luksus. komfortem. Dwie sale operacyjne, sala porodowa, stacja dla niemowląt. Ceny od 16 zł. dziennie z całem wykwintnem utrzymaniem w pokoju wspólnym. Od 20 zł. w oddzielnym. **Wolny wybór lekarza ordynującego.** 31891

Sekundarjusz Szpitala Powszechn. we Lwowie
Dr. B. KASZUBIŃSKI
Specjalista chorób wewn. i dzieci ord. od 9—11 i 3—5. **Lwów, GRUNWALDZKA 11 A.** — róg Zadwórzańskiej dawniej Sadownickiej. — Tel. 83-47. 3967

OPERATOR Doc. Dr. A. GRUCA
(Lwów, Rutowskiego 10.) 31818
do 5-go września ordynuje od godziny 11 do 1.

MOTORY ROPNE
dla przemysłu i rolnictwa najnowszego systemu, nader oszczędne, niebezpieczeństwo pożaru wykluczone. — **Maszyny młyńskie, Tokarki, Wiertarki, Turbiny, Samochody, Pasy,** oraz wszelkie maszyny i narzędzia poleca
„PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4.
Katalogi, Plany. Odwiedziny inżynierów na żądanie. 31877

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
L. M. 114.556/30
W. III. We Lwowie, dnia 25 lipca 1930.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza przetarg publiczny na wykonanie robót adaptacyjnych w budynkach byłej szkoły Szaszkiewicza i Piramowicza przy ul. Skarbkowskiej i Ormiańskiej.

Formularze ofertowe i informacje otrzymać można w godzinach od 11—13 w Wydziale III od dnia ogłoszenia przetargu (Ratusz III p. drzwi Nr. 115.

Termin składania ofert naznacza się na dzień 2 sierpnia 1930, o godzinie 12, o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadjum w Kasie miejskiej w wysokości 5 prc. sumy oferowanej. Oferty bez wadjum nie będą brane pod uwagę.

Wiceprezydent miasta
4023 **Inż. Kolbuszowski** w. r.

KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

— Gdybym wiedziała, co mam robić z dzieckiem!

— A nie dostałaś razem z dzieckiem sposobu użycia?

FARBA DO SKÓR „TIP-TOP“
robi stare obuwie jak nowe 3389
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

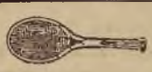

RAKIETY
ang. od zł. 13., piłki tennisowe, tennisówki, piłki nożne, wodne, koszykowe, siatki, buty footbalowe, do boksu — poleca najtaniej firma **MALWINA ROSENMAN, Lwów, Jagiellońska 17, tel. 17-25.** Zlecenia z prowincji odwrotnie. 3473

SAMOCHODY OKAZYJNE, także najnowsze modele, najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, telef. 74—98.** 3629

PARCELE
równe słoneczne w najzdrowszej okolicy Lwowa, 15 minut od rogatki łyczakowskiej przy torze kolejowym w każdej wielkości w cenie
od 15 złotych za sążeń 31743
na dogodnych warunkach i spłatach do nabycia u adwokata **SINGERA, Bielowskiego 5.**

Parcele w Brzuchowicach
przepięknie położone, **sprzedam na raty.** Wiadomość: Adw. Dr. Kaufman, Fredry 4 a. 31682

HURT Tel. 19-61 DETAIL
Rowery różnych system. **po zniżonej cenie**
sprzedaje **Jakób Rosenman** 4024 **Lwów Akademicka 26**

Posezonowa sprzedaż RAKIET tennisowych o 10% taniej
z cen poprzednich za okazaniem niniejsz. ogłoszenia.
Jakób Rosenman Lwów, Akademicka 26 Telefon 19-61. 4025

KTO CHCE ZAROBIĆ WYSOKĄ PROWIZJĘ
przy sprzedaży artykułów buchalterji przebitkowej i urządzeń biurowych?
Znajomość buchalterji wymagana.
Zgłoszenia pod „Organizator“ do **Biura Ogłoszeń — J. Sałkowski** — Warszawa Warecka 10. 4020

Meble na raty! Nabywać można w znanej i solidnej firmie
Münzer REJTANA 4. Tel. 67-91
3973

GRAFOLOGINI „SARMENT“
przyjmuje od 11—1 i od 5—8 **ul. GOŁĄBA 10.** (boczna Hoffmana), II. p. drzwi lewe. 31880

TO NIE JEST WYSPRZEDAŻ!
tylko szalona zniżka cen.
Dla orjentacji podajemy kilka cen:

damskie pantofelki zamszowe	po zł. 24·90
damskie pantofelki lakierowe	po zł. 24·90
damskie praktyczne	po zł. 21·—
męskie lakiery szyte	po zł. 30·90
męskie spacerowe w kolor.	po zł. 28·90

3943
Ponadto wielki wybór innych towarów po bajecznie niskich cenach. — Dla przekonania prosimy oglądnąć nasze wystawy.
DOM TOWAROWY „BERGERA“
Lwów, pl. Trybunalski 1.

Całkowite urządzenia ELEKTROWNI

z napędem generatorów silnikami Diesla lub gazowymi systemu **Prof. Dr. L. Ebermana** dostarcza: 3662

„Warszawska Sp. Akc. Budowy Parowozów“ Warszawa

Reprezentacja: „WULKAN“ Lwów Pasaż Mikolascha. -- Telefon 1-15.

Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

KAŻDEMU BEZ PORĘKI

sprzeda firma **„KA-TE“** UL. SOBIESKIEGO 12. Telef. Nr. 43-39. 3482

MEBLE

wszelkiego rodzaju **na długoterminowe spłaty.**

CENY FABRYCZNE

PROCKO

LWÓW UL. MIKOŁAJA 23 (ROG ZIELIŃSKIEWICZA) TEL. 87-09

3723

Kupno-Sprzedaż

PIANINO światowej marki znakomite, piękne, modne, zamienię za fortepian gorszy, dopłata wedle umowy lub sprzedam tanio. — Kopernika 26, Sklepiarski. 31886

PARCELA do sprzedania 120 sążni, dol. 600. Ogrodnicka, Zamarstynów, 4 m. tramwaj. „Klisz“ Sykstuska 10. 31883:

PARCELA 216 sążni do sprzedania, dol. 500. Droga lubieńska 10, Schüller, za czerwonem mostem. 31882:

DO sprzedania budka przy ulicy żółkiewskiej, nadająca się na interes handlowy lub dla rzemieślnika. Wiadomość: Kraszewskiego 34, Zniesienie. 31875:

Wolne posady

PRACOWNIA gorsetów — przyjmie zdolne gorsecarki. Zipper, Rynek 30/II. — 31699

ZNACZNY zarobek a nawet stałą wysoką pensję uzyskać mogą panie i panowie przy intenzywnej i sumiennej pracy. Fachowość niewymagana. Zgłoszenia osobiste między g. 10—12 przedpoł. we Lwowie, ul. Mickiewicza 16, II. p., Polski Instytut Wydawniczy. 31890:

KURSY szoferskie inż. Al. Juhrego, Lwów, Kopernika 54, wyuczają solidnie i uczciwie prowadzą naukę we własnych zabudowaniach. Zainteresowanych prosimy zwiedzać nasze warsztaty, garaże i sale wykładowe. 31503

UCZNIA do nauki elektromonterskiej przyjmę zaraz Leśniakowski, Chorążczyzny 10. 31373

STAŁA EGZYSTENCJA. Poszukujemy zdolnych zastępców do sprzedaży pożyczki budowlanej na raty na bardzo dogodnych warunkach. Płacimy najwyższą prowizję. Zgłoszenia: Powszechna Unja Kredytowa, Lwów, Sykstuska 8 30268

W DOBRACH **Wiszenka** wakuje od listopada posada **zarządcy rewiru III** z wyższym egzaminem państwowym. Zgłoszenia z odpisami świadectw referencji i żądania poborów wnosić do dyrekcji dóbr w Wiszence. 31375

POSZUKUJĘ kucharki do wszystkiego lubiącej drób na wieś pod Lwowem. — Zgłoszenia Trybunalska 10 restauracja, między 13 i 14 godziną. 31458

POTRZEBNA zdolna panna do kuśnierstwa i dziewczynka do nauki. Wróbel, Halicka 26. 31593

POSZUKUJE się pań i panów miejscowych i zamiejscowych jako zastępców do sprzedaży pierwszorzędnych nowości. Listy pod „Elite“ Administr. „Wieku Nowego“. 31671

MODNIARKA samodzielna pierwszorzędna siła do dobrych warunkach zostanie przyjęta. Oferty do Adm. pod „Modniarka“. 31496

SIOSTRĘ chirurgiczną z dłuższą praktyką sanatoryjną lub szpitalną przyjmie od zaraz Sanatorjum we Lwowie. Zgłoszenia z odpisem świadectw i fotografją do Biura ogłoszeń A. Jacobi, we Lwowie ul. Zimorowicza 14. 31892

INTELIGENTNĄ pannę — biurową, samodzielną buchalterkę, przyjmie na zastępstwo Sanatorjum „Vita“ we Lwowie, Listopada nr. 22. 31893

POTRZEBNY chłopak do sklepu farbowego. Wiadomość: Kochanowskiego 14, od godz. 1—3. 31872

POTRZEBNA osoba z dobrem gotowaniem do zajęcia się domem, 3 letniem dzieckiem małżeństwa urzędników. Dobre traktowanie i wynagrodzenie. Zgłoszenia Kruczkowie, Tarnopol. 3920

NAUKA

ĆWICZENIA na fortepianie oraz lekcje. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „4 zł.“ 31791

WAKACYJNE kursa pisania na maszynach zł. 15 — przepisywanie, powielanie przyjmuję. Michalska, ul. Sykstuska 10. 30151

KURSA i lekcje MATEMATYCZNO — PRZYRODNICZE. Zgłoszenia: ul. Bernsteina nr. 11 A, parter 1. 31868:

Zdrojowiska

LETNISKO Tuchla na linji Stryj—Lawoczne, Pensjonat „Marja“ od 1 sierpnia poleca pokoje słoneczne, wikt domowy ceny umiarkowane. Okolica piękna, kąpiele rzeczne. Stacja, poczta, kościółek w miejscu Zgłoszenia „Pensjonat Marja“. 31605

PRZEŚLICZNA górzysta okolica, lasy szpilkowe niedaleko Dniestru, godzina koleją ze Lwowa, wikt pięciorazowy pierwszorzędny, pensja 5—6 zł. Pensjonat Scheiningera, Radziejów — Mikołajów n/Dniestrem. — 31495

ZAKOPANE pensjonat „Radowid“, właściciele Janostwo Wróblewscy. Położenie słoneczne, piękny widok na góry, kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. 3887

Posad poszukują

SZOFER, ŚLUSARZ, osobiście przeprowadzający — montaż, poszukuje posady zaraz prywatnej lub pomocnika, woźnego i t. p. Listy pod „Wynagrodzenie skromne“ do Adm. Wieku 31727

PIERWSZORZĘDNA bieliźniarka poszukuje posady do dworu. Listy do Adm. Wieku pod „Blisko Lwowa“. 31773

BARDZO uboga wykształcona osoba w średnim wieku, samotna przyjmie zaraz jakąkolwiek pracę, gospodarstwo, szycie, wychowanie dzieci. Oferty pod „Bezdomna“ do Administr. „Wicku“. 9181

ADMINISTRACJĘ realności we Lwowie przyjmie rutynowany administrator. Przedstawi pełne gwarancje uczciwości i akuratności. Listy do Administracji pod „Akuratny“. 31657

INTELIGENTNA wdowa, lat średnich, rutynowana gospodyni — zarządczyni kasynowa, prywatnych domów oraz dworska, przyjmie posadę u pojedynczej osoby. Oferty Adm. „Wicku“ „Warszawianka“. 31454

SZOFER mechanik egzaminowany do wszelkich pojazdów mechanicznych z wyjątkiem dorożek oraz obsłudze lokomobil, kotłów parowych, obeznany z maszynami rolniczemi, przemysłowemi oraz ich naprawą przyjmie posadę zaraz. Listy pod „Fachowiec kawaler lat 36“ do „Wicku“. 31383

OGRODNIK żonaty, lat 58, wszechstronnie wykształcony z większych ogrodów obejmie posadę zaraz lub od października. Bal, ul. św. Marcina l. 43 u p. Tychowskiego, Lwów. 31408

SAMODZIELNA krawczyni z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy pod „Gust“ do Adm. Wieku. 31805:

PANNA z ukończoną 7 kl. poszukuje praktyki w sklepie. Listy do Adm. Wieku pod „Pedantka“. 31816

EGZAMINOWANA długoletnia pielęgniarka, wyjedzie, przyjmie dyżury, zastrzyki. Weisgärber, ulica Wolność 5. 31822:

MŁODY chłopiec poszukuje pracy w charakterze pomocnika w sklepie lub restauracji. Listy do Adm. Wieku pod „Dobre świadectwa“. 31833:

INTEL. panna z dobremi świadectwami, ze znajomością języka angielskiego i niemieckiego, szuka posady wychowawczyni lub pielęgniarki. Listy: Helena Lewicka, Lwów, pl. Bernardyński 17. 31729:

TECHNIK maszynowy — wynalazca, poszukuje spólnika albo posady. Listy do Adm. Wieku Nowego pod M. K. 31855:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową P. K. U. Rawa Ruska, Kisielewicz Stanisław. 31769

DOLARÓWKI: Nr. 0422368, 0769066, zostały skradzione i ostrzega się przed kupnem tychże. 31839

DNIA 23. b. m. zgubiono przy ulicy Akademickiej lub w Rynku złotą obrączkę z napisem wewnątrz „Paweł“ 19. I. 1897. Rzetelnego znalazcę uprasza się obrączkę złożyć w Prezydjum Dyrekcji kolejowej ul. Zygmuntowska 1. — za wynagrodzeniem. 31885:

LOKALE

DO WYNAJĘCIA pokój duży, słoneczny, umeblowany, I. p, wchód osobny komfort, dla zamożniejszych. Zadwórzańska 37 — willa, Tel. 154. 31820

POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 9, parter lewy. 31826:

POKÓJ frontowy umeblowany, osobne wejście — przy intel. rodzinie — do wynajęcia. Unji Lubelskiej nr. 11, II. p., na prawo. 31862:

POKÓJ, kuchnia do wynajęcia zaraz. Łamana 23 — Zamarstynów, Juljan Klimecki. 31851:

JEDEN lub dwa pokoje z przedpokojem, nieumeblowane, osobne wejście, możliwie z łazienką, poszukiwane, najchętniej wprost od gospodarza. Listy pod „Poważny“ do Administr. Wieku. 31852:

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem przy żydowskiej rodzinie zaraz do wynajęcia. Kurkowa l. 9, II. p., na prawo. 31847:

MŁODA Francuska z mężem, poszukują 1 lub 2 pokoi z łazienką, z kuchnią lub bez, nieumeblowanych. Listy do Admin. Wieku pod „Parisienne“. 31687

Usuwa dolegliwości nóg. Wzmacnia i orzeźwia zbolałe stopy

LAB. CHEM. **„Dinol“** Warszawa **Elektoralna 26.**

Gdzie niema, wysyłamy poczta po wpłaceniu na konto P. K. O. 13807 zł. 1·75.

Pudełko zawiera soli na 7 kąpieli. 3824

POSZUKUJĘ pokoju z utrzymaniem fortepianu i łazienki. Listy pod „Urzędniczka naftowa“ do Adm. Wieku. 31849

3 POKOJOWE mieszkania komfort, zaraz do wynajęcia. Heninga 8 A. 31888

POKÓJ dla solidnego pana. Puławskiego 10, I. p., drzwi 4. 31881:

ZAMIENIĘ 4 pokoje z kuchnią, komfort, okolica parku, za 2 pokoje z kuchnią lub wynajmę dwa pokoje z kuchnią. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Park“. 31891:

JEDEN lub dwa pokoje nieumeblowane do wynajęcia dla pań, użycie fortepianu. Potockiego 47/III. p. 31214

DO WYNAJĘCIA duży lokal słoneczny, frontowy, komfortowy na biuro lub mieszkanie. Szumlańskich nr. 17, I. p., u gospodyni telefon 40-02. 9185:

DO wynajęcia pokój frontowy, osobny, wchód z klatki schodowej. Teatyńska 37, I. p., na lewo. 31871:

POKÓJ z balkonem przy starszem małżeństwie dla jednego, dwóch panów. — Wincentego Pola 3, II. p. m. 6. 31869:

TANIO suknie, szlafroczki, bluzki, swetery, kołnierzyki, pończochy, bieliznę, firanki gospodarskie, garderobę dziecięcą poleca Szczakalska, Halicka 12, I. piętro. 31604

ZA 8 ZŁ. MATERACE — 12 zł. kanapy przerabiam, nowe robię solidnie, życzeniom na miejscu; wezwać można pocztą: Pilichowska 10 A, tapicer Raszewski. 31716

AKUSZERKA przyjmuje panie. **Wałowa 27.** Zadzwonić — dozorczyni wskaże. 29641

AKUSZERKA Wagnerowa, przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 29642

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11, telef. nr. 55-20 29616

PRZEROBIENIE **materaców**, łóżek polowych, otomany wraz z desinfekcją przyjmuje fabryka **ZAKS**, Lindego 6. Telef. 79—90. — 30284

AKUSZERKA Stasiów, samotna, przyjmuje Panie. — Bartosza Głowackiego 8. — 30173

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, ul. **Na Błonie 2** (naprzeciw Kopytkowego). Leczenie chorób jamy ustnej. — Przyjmuje bez przerwy przez całe wakacje. 3574

Korespondencje

MIGNON G-CZ! List poste restante główna poczta do odebrania. M. L. 31830:

Małżeństwa

MAJĘTNY, starszy urzędnik poślubi osobę o wybitnie dużych włosach. Anonimy bezcelowe. Listy „Ideowiec“. Admin. 31544

KAWALER, lat 29, inteligentnej rodziny, przystojny, ożeni się z osobą która mu wyrobi stałą posadę. Listy pod „Przeznaczenie“ do Administr. Wieku. 31550:

MŁODY, przystojny intel. sierżant, pozna równą sobie panią z posagiem. Cel matr. Listy z fotografiami kierować do Adm. Wieku pod „Apollo“. — Anonimy bez odpowiedzi. 31853:

ROZMAITE

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie, Asnyka 9 drzwi 2. parter. 29626

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Austreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 31707

NAJPIĘKNIEJSZE modele torebek damskich wykonuje jedynie Barasz, plac Bernardyński 2. 21706:

PRACOWNIA rusznikarska i sprzedaż broni Bolesława Jankowskiego, Lwów, Czarneckiego 2, wykonuje wszelkie reperacje pod gwarancją. 31513

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie. Józefata nr. 3, parter. 31829

WYNAJMĘ parcelę pod ogród lub skład materjałów, Listopada 53. Wiadomość: Bulgiewicz, Kwestura Uniwersytetu. 31837

3,000 DOLARÓW zaraz na ustawowe odsetki dam na rok za gwarancją banku lub podkład biżuterji, papierów. Listy pod „Bank“ do Adm. Wieku. 31870:

AKUSZERKA Sekuła przyjmuje panie. — Grodecka 49, I. p. 31554

Przerabianie kołder i materaców w czasie wakacyjnym uskutecznia po znacznie zniżonych cenach **Kazimierz Skibiński — Lwów Kopernika 4.** naprzeciw Szkowrona. Tel. 51-10. 31873

Czy Pani już korzystała ze zniżki cen na obuwie **DelKa** podczas obecnej WYSPRZEDAŻY ?

4014

Wolne posady

POSZUKUJEMY rutynowanych organizatorów do naszego działu losowego za stałą gażą i prowizją. Zgłoszenia: Powszechna Unja Kredytowa, Lwów, Sykstuska 8. 31131

ZASTĘPCY poszukiwani do sprzedaży gaśnic pożarowych wyrobu krajowego na powiaty w Małopolsce. Zgłoszenia Ellen, Lwów Chorążczyzna 11 a. 3951

PRAKTYKANT do nauki w zakładzie techniczno — dentystycznym, — zostanie przyjęty zaraz. Wiadomość Zyblikiewicza 45, od 9—10 rano. 31741

CHŁOPCA do praktyki — poszukuje handel korzenny E. Martyńca, Lwów pl. Unji Brzeskiej. 31737

UCZEŃ cukierniczy potrzebny do pracowni. Cukiernia, ul. Bielowskiego l. 6. 31753

ZWIĘDZENIE kursów szoferskich inż. Juhrego Lwów, Kopernika 54, przekona każdego że są to największe i rzeczywiście fachowo prowadzone kursy dla zawodowców w Małopolsce. Własne warsztaty, sala wykładowa, garaże na miejscu. 31504

POSZUKUJĘ uczciwą służącę z dobremi świadectwami do młodego małżeństwa i dwumiesięcznego dziecka. Wiadomość ulica Jagiellońska 16. „Pralnia". 30858

SZPITAL ŻYD. przy ulicy Rappaporta 8, przyjmie służącę zaraz. Zgłoszenia u zarządcy. 31721

AGENCI do sprzedaży o brazów bezkonkurencyjnej patentowanej nowości, na dochód poważnej instytucji społecznej w każdej miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej, — zostaną przyjęci. Dokumenty, kaucja, nienaganna przeszłość, dobre polecenia i dobra prezentacja wymagane. — Zgłoszenia listowne pod „Patent L. 1930" do Adm: Wieku. 31786:

INŻYNIER FROM PROWADZI wiele szkół w Polsce. Prawo jazdy nie wystarcza do otrzymania posady. Wymagany jest dyplom kursów znanych wszdzie przez właścicieli samochodów, Lwów. Lelewela 3 (przy Akademickiej). 30745:

INŻYNIER FROM PROPONUJE wybieranie najlepszych kursów samochodowych. Dyplom kursów znanych w całej Polsce — świadczy o fachowości szofera oraz ułatwia znalezienie posady. Lwów, ulica Lelewela 3 (przy Akademickiej). 30746:

PANNY bardzo zdolne w modniarstwie, przyjmie Salon mód pl. Bernardyński nr. 5 (Hotel Warszawski). 31864:

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, dobre świadectwa. Wincentego Pola 10, II. p. 31803:

POSZUKUJĘ służącej do wszystkiego od zaraz. Ul. Gródecka 143. 31804:

ZDOLNA prasowaczka do fabryki bielizny i silny chłopak, zostaną natychmiast przyjęci. Wiadomość: „Renoma", Lwów, Jagiellońska 18. 31829:

DWÓCH praktykantów z ukończoną wydziałową z głębrego domu, przyjmę. — Ul. Wałowa 7, Tomasz Sapak. 31730

CHŁOPCA do obsługi gości, poszukuje Cukiernia, Batorego 6. 31728

PANNA do niemowlęcia przez dzień poszukiwana. Zgłoszenia między 1—3 popołudniu w Salonie mód, pl. Bernardyński 5 (Hotel Warszawski). 31865:

WYKAŃCZARKI zdolnej, samodzielnej, poszukuje — Trykotarnia, Lindego l. 9; 31867:

POSZUKUJĘ służącą uczciwą, czystą, do dwóch osób. Kozakowa, Listopada nr. 7, III. piętro. 31854:

POTRZEBNA dla dwojga osób służąca do wszystkiego, umiejąca gotować, — tylko z dobremi poleceniami. Reja 8, II. piętro od 1—3. 31845:

CHŁOPCA lub dziewczynkę do nauki krawiectwa, przyjmie Milczanowski ul. Potockiego 14. 31849:

Kupno-Sprzedaż

KORONKI klockowe, filetowe, pointlace po najniższych cenach. Wytwórnia Firanek i Robót ręcznych Wank, plac Marjacki l. 5, I. piętro. 3583

JAREMCZE, ulica Generała Góreckiego 281, parcele frontowe — okazyjnie do sprzedania. 31190

ŁÓŻKO kuchenne 14 zł., — siatkowe 40 — możżne — 200. Fabryka ZAKS, Liudego 6. Telefon 79—99. 30283

BUDKĘ dużą sprzedam nadającą się na owocarnię. Króla Jana 15, Prokop. — 31469

KUPIĘ willę lub realność nową z wkładem 4000 do 5000 dol. wprost od właściciela, pośredniey wykluczeni, pod „Gotówka" do Wieku Nowego. 31357

DOM z ogrodem do sprzedania. Lewandówka, Sienkiewicza 18. 31418

WILIJKA 9 ubikacji, ogród przy tramwaju, 4 pokoje wolne, sprzeda Skomorowski, Chorążczyzny 27. 31598

SPRZEDAM lub zamienię pół kamienicy w dzielnicy III. Wiadomość sklep Streichera, ulica Krakowska 11. 31687

JADALNIA i sypialnia (orzech amerykański) barok oraz maszyna do pisania w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Lilienfeld, Sykstuska 40, między godziną 16 a 17-tą. 31685

DOM nowo wybudowany, wolny 15 lat ol podatków do sprzedania w Winnikach, ul. 3-go Maja 27. — 31647

KLATKI dla kanarków — świeży transport od Zł. 6.50 Rentschner, Legjonów 37. 29327

DOM parterowy, — pełny komfort, pięć ubikacyj, ogród, przy ulicy Łyczakowskiej. — Dom parterowy o 6 ubikacjach 200 sążni ogrodu, obok rogatki Łyczakowskiej, cena 15.000 złotych. wkład 10.000 zł. — Willa nowa z ogrodem w Zimnej Wodzie, cena 2.500 dolarów. Dom parterowy, 12 ubikacyj, 3 pokoje kuchnia wolne, przy tramwaju, zaraz 2.800 dol. — Sprzeda firma „Kontrakt", Batorego 36. — 51116

SKLEP spożywczy z towarem zaraz sprzedam. Listy „300" — „Wiek". 31424

PIANINA nowe KRAJOWE i ZAGRANICZNE od zł. 2.200·— na dogodne spłaty. **Nowacki i Ska.** Ulica Piłsudskiego 17. 3764

SPRZEDAM kamienicę jednopiętrową, parcele frontowe, 4 pokoje wolne, — czynsz 500 zł. miesięcznie. Okolica Listopada. Cena 75.000 zł. Bank 23.000 na 4 proc. Listy Admin. Wieku pod „Wyjeżdżam". 31648

ZAMIENIĘ pensjonat większy o wysokiej dochodowości w górskiem letnisku 2 godziny jazdy od Lwowa za realność we Lwowie. — Zgłoszenia Suszko, Lwów, Kopcowa 14 od 2—4 popoł. 31537

DOM 8 ubikacji, ogródek, ulica Kochanowskiego — 2.000 dolarów. Dom nowy 8 ubikacji, ogród, ulica Wojciecha 18.000 złotych. Dom nowy 2 pokoje kuchnia ogród Brzuchowice 5.500 złotych. Dom nowy 2 pokoje kuchnia, ogródek, Zimna Woda 5.500 złotych, sprzeda Skomorowski, Chorążczyzny 27. 31549

SPRZEDAM okazyjnie parcele budowlane, piękne, słoneczne, niedaleko stacji Zimna Woda, Łyczakowska 4, stolarnia. 31627

Brzytwy z gwarancją

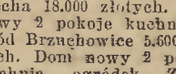

po zł. 8, 10, 12, 15 i 18 poleca LEONARD WANKE, Lwów, Krakowska 16. Tel. 46-18. Specjalny zakład szlifowania brzytew i niklowania. 3803

FORTEPIANY od 500 zł., pianina krzyżowe od 1.300 zł., poleca Kubessa, Rynek 9. 30668

TANIE parcele. Trzy parcele po 115 sążni, boczna Piekarskiej. Cztery parcele po 112 sążni, boczna ulicy Dwernickiego. Trzy parcele po 100 sążni, boczna Zyblikiewicza, oraz różne parcele na peryferjach miasta. Sześć parcel w Zimnej Wodzie, obok stacji, poniżej 2 dolary, sprzeda firma „Kontrakt", Batorego 36. 31117

FORTEPIAN sztuc, ton wielki, piękny. rzadka okazję za 1100 zł. do sprzedania. Kopernika 26, Sklepiarski. 31698

KAMIENICZKĘ jedno piątrową z ogródkiem sprzedam bez pośrednictwa. — Listy pod „Kamieniczka" do Adm. Wieku. 31744

DOM piątrowy, nowy, — 13,000 złotych, z powodu wyjazdu sprzeda Skomorowski, Chorążczyzna l. 27 31768

KOMPLETNIE urządzenie sklepowe sprzeda dozorca, Mikołaja 23. 31720

DYWANY perskie, stare obrazy, meble antyczne — tanio sprzeda Sklep „Okazja" Łyczakowska nr. 15; 31621

ZA złoto srebro, brylanty płaci najwięcej Oswald Maudl, Sykstuska 33. 30398

DOM z ogrodem do sprzedania w Rzęśnie Polskiej na Michalewicza Matysa. Wiadomość Sykstuska 10. Włodek. 31641

BIELIZNĘ damską, męską dziecinną, pończochy i trykotaże, najtaniej sprzedaje Magazyn, Batorego 6. 31643

SKLEP papierowo — galanteryjny w śródmieściu, dobrze prosperujący z dużą wystawą, 2 ubikacje — do sprzedania lub wydzierżawienia z powodu stosunków familijnych. Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Dobry interes". 31860:

RÓŻNE MASZYNY do szycia, wysprzedaję, także na raty. Sklep Komisowy Piłsudskiego 11. 31022

2 NOWE realności do sprzedania, wolne mieszkania w pięknem położeniu. Wiadomość Piekarnia Szajowski w Sygniówce. 31084

MASZYNĘ do pisania kupię okazyjnie. Listy pod „W dobrym stanie" do „Wieku". 31500

OKAZJA! Parcela 200 sążni w Brzuchowicach z drzewem, blisko stacji na sprzedaż. Listy do Admin. Wieku pod „Parcela 200". 31841:

RADJO odbiornik pięcio lampowy, tanio sprzedam. Bogdanówka ul. Konduktorska, dom p. Mańkowskiego Willman, od 1—6. 31842:

JESZCZE kilka PARCEL Zimna Woda, 200 sążni — 140 dolarów. Szeptyckich 3 Sękiewicz. 31719

MEBLE sypialnie, jadalnie stylowe i pojedyncze na 24 miesięczne spłaty. — Każdy kupujący skorzysta po roku z jednorazowego odnowienia mebli bezpłatnie.

SANDKER, ZAMARSTYNÓW — ULICA LWOWSKA 58. STOLARNIA. 3862

MALINY, porzeczki, sprzedaje Szkoła Ogrolnicza za rogatką Zamarstynowską. Codziennie od godziny 16 do 18 z wyjątkiem świąt i niedziel. 31595

KILKANAŚCIE PARCEL przy Drodze Wuleckiej o rozmiarach od 125—200 sążni na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Plany zatwierdzone przez Magistrat. Zgłoszenia K. Makowski, Stryjska boczna 1 (obok rogatki Stryjskiej) Telef. 43—66. 31574

PIEKARNIA w pełnem ruchu do odstąpienia, można zbadać na miejscu. Tarasiewicz, Bóbrka. 31592

SKLEP galanteryjny do sprzedania. Zielona 15. — 31508

MŁYN turbinowy o 10 statkach 37 H. P. w najżyźniejszej okolicy Tarnopolskiej, 10.500 dolarów sprzeda Firma „Kontrakt", — Lwów, Batorego 36. 31115

SKLEP wraz z mieszkaniem do sprzedania zaraz. Wiadomość ul. Pełczyńska l. 15. 31763

KUPUJE ZŁOTO, srebro, brylanty, płaci najwyższe ceny Jubiler zegarmistrz Boschwitz, Sykstuska 28. 31806

RATLERKI bardzo ładne, okazyjnie sprzeda ZOON, Czarneckiego 3. 31810:

KIOSK rzeźnicki, przy placu Gosiewskiego, nadający się na wszystko, do sprzedania. 31811

SPRZEDAM Underwood — maszynę zupełnie nową. Jankowski, Czarneckiego 2 31815:

SPRZEDAM lub wynajmę dom (2 pokoje, kuchnia) w Winnikach na Kolonji niemieckiej. Wiadomość — Sara Kastner, obok apteki 31713

ZAMIENIĘ za parcelę auto mało używane Fiat 503 z nasadką, 350 dolarów gotówką, reszta parcela. Listy pod „Fiat" Admin Wieku. 31819

KLATKI dla kanarków — najnowsze wzory od 5 zł „ZOON", Czarneckiego 3; 31824:

OKAZJA! Do sprzedania drzewo budowlane, mało używane, belki, deski. Wiadomość: Gródecka nr. 46, w podwórzu, od 8—12, 3—. 31761:

WAŻNE DLA MŁYNARZY. Kompletne urządzenie młyńskie sprzedam na dobrych warunkach, Klepaków, Warszawska 71, między 3—6 popoł. 31236

PARCELA do sprzedania przy ul. Chrobrego (boczna Potockiego do Murarskiej) 12 dol. sąg. Wiadomość: ul. Białohorska 74, u właściciela. 31859:

JADALNIA dębowa w dobrym stanie z powodu przeprowadzki do sprzedania. Informacje z grzeczności telefonicznie nr. 803, między 12—3 popoł. 31863:

OKAZYJNA sprzedaż! — 1. Ścianka działowa drewniana 4.85 długa, 2.60 wysoka. Parapet filunkowy górą szprosowanie gotyckie oszklone szkłem mrożonem. Cała polakierowania. II. Ścianki drewniane działowe 15.00 długie, 2.15 wysokie. Parapet ażurowy górą oszklona w tem 3 drzwi jednoskrzydł. 3. okienka zapadowe i 3.60 m. lady. — Całość na kolor dębu polakierowana. Wiadomość: ul. Batorego 6, Polskie Radjo. 31866:

RADJO 8 lub 5 lampowe, za bezcen sprzedam. Ulica Chmielowskiego 5, mieszkanie 8. 4021:

DOM nowy murowany blachą kryty, 3 pokoje, kuchnia i facjatka, budynek gospodarczy, wolne mieszkanie, zaraz do sprzedania. Zniesienie, ul. Równa 11 A 30683

LOKOMOBILA 24 HP. węglarka po remoncie. Kasa ogniotrwała nr. 5, okazyjnie do sprzedania. Moster, Objazdowa 2. 31856:

PARCELA mała do sprzedania wraz z wapnem — piaskiem i konc. budowy koł rogatki. Wiadomość — Zamarstynów, ul. Stebelińskich 13, M. Szeremeta. — 31846:

MASZYNĘ do szycia sprzedam. Hofmana nr. 28, — dozorca. 31850

NACZYNIA KUCHENNE i WYROBY STALOWE POLECA 3581

KAROL PASZANDA

Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

SUKNIE fularowe 43·— Komplety 85 markizet. 23·— Mongolowe 75 Oglądnijcie wystawę! 3800 **Münzer, Kopernika 17**

O wielką nagrodę Irlandji.

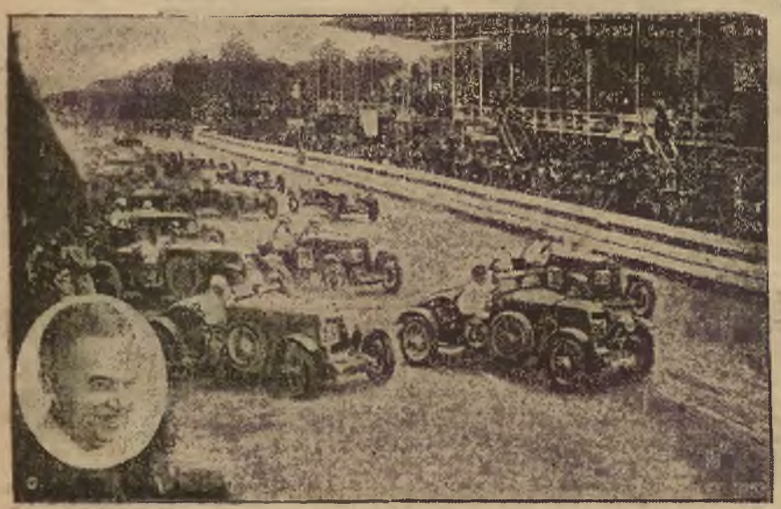

(xy) W miejscowości kąpielowej Phönix koło Dublina odbyły się onegdaj międzynarodowe wyścigi samochodowe o wielką nagrodę Irlandji. Zwycięzcą został niemiecki automobilista Rudolf Caracciola, zdobywszy rekord 136,765 kilometrów na godzinę.

Rycina nasza przedstawia start do wyścigów. W owalu zwycięzca Caracciola.

Za 30 zł.
miesięcznie sprzedajemy w okresie wakacyjnym
ROWERY
36 typów
marki światowej sławy PEUGEOT 3748
Cycles-Peugeot, Lwów Romanowicza 10. (Dulębianki).

ZIÓŁKA ŻOŁĄDKOWE FRANGULIN
Znakomicie działają na odtłuszczenie, obstrukcję i na przemianę materji. Ułatwiają trawienie, usuwają cierpienia wątroby, nerek i kamieni żółciowych. Leczą reumatyzm, artretyzm, rozpuszczają kwas moczowy i czyszczą krew.
Główny skład:
APTEKA 29573
SOMMERSTEINA
Lwów — Janowska 2.

LOKALE

TRZY pokoje komfort poszukuje zaraz od gospodarza czynsz z góry wedle umowy. Przyjmie administrację domów, kupi dom wolny wkład dol. 4.000. Zgłoszenia do Wieku „Bankowiec“. 31563

DLA PANI pokój umeblowany przy samotnej osobie, ul. Sobińskiego 10, parter, drzwi Nr. 6, wiadomość 4—6 po południu. 9182

DAM 1000 do 1500 dol. właścicielowi za wynajęcie mi 3 pokojowego mieszkania. Do „Wieku Nowego“ „Ziemianin“. 31368

POKÓJ komfortowy usługa pościel, osobny wchód do wynajęcia. Ulrich, Janowska 35. 31644

SKLEP w centrum miasta jest do nabycia. Wiadomość Dr. Landes, Trzeciego Maja 1. 7. 31357

POMIESZKANIA I i 2 pokojowe z komfortem. Brzuchowice, na stałe do wynajęcia. Wiadomość Fluhr Legjonów 21. 31295

MIESZKANIA 2, 3, 4, 5 pokoi z nowoczesnem komfortem, za rocznem czynszem od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Firma „Kontrakt“, Batorego 36; 31787

PIĘKNE mieszkanie cztero pokojowe komfortowe w najzdrowszej dzielnicy Lwowa zaraz do wynajęcia. — Grochowska 33. 31588

KRAWIEC poszukuje mieszkania gdzieby mógł w domu pracować. Ewentualnie przystąpi do spółki krawieckiej. Listy pod „Ewentualnie“ do Admin: Wieku. 31724

DWA pokoje frontowe z nyżą, umeblowane ewent. wspólna kuchnia od 1-go sierpnia do wynajęcia. — Pickarska 41, I. piętro — drzwi 5. 31712

DWA pokoje kuchnia nowe, okolica Jura do wynajęcia. Sklep, magazyn, centrum do odstąpienia. Skomorowski, Chorążczyzny 27. 31662

BEZDZIETNE starsze małżeństwo poszukuje mieszkania pokój i kuchnię możliwie z komfortem. Listy pod „Czynsz roczny“ do Wieku 31559

POKÓJ piękny frontowy, umeblowany dla pań, Staszica 7/II. p. 31658

LOKAL nadający się do różnych celów przemysłowych 48 m. kw. powierzchni z elektryką, szopą, podwórzem Tkacka 3, zaraz do wynajęcia. 31660

DO WYNAJĘCIA pokój kuchnia bardzo solidnym, rzetelnym katolikom zaraz, czynsz dwuletni. Równocześnie pojedyncze mieszkanie za procent od wypożyczenia dwuch tysięcy złotych. Starka Nr. 1, Boczna Ogrodnickiej. 31530

POKÓJ frontowy, jasny, umeblowany, poważnemu panu na stanowisku do wynajęcia, Gliniańska 21, — prawy parter od godz. 2 do 4 popoł. 3910

URZĘDNICZKA, stała lokatorka, poszukuje skromnie umeblowanego pokoju, najchętniej w śródmieściu. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod „Stała lokatorka P.“. 9178

DOBOROWE mieszkania — poleca i poszukuje wolnych biuro Ossolińskich6, Telef. 84—69. 30946

DWA duże pokoje bez kuchni z przedpokojem tarasą, parter. Jeden lub dwa pokoje z kuchnią bez łazienki drugie piętro (mansard). Jeden pokój z piecem kuchennym. Przystanek tramwajowy za dwuletnim czynszem, ul. Listopada 75, nowa willa. 31651

NA BIURO 2 pokoje — przedpokój, odda właściciel. Listy do Adm. Wieku pod „Chorążczyzna“. 31838

DO wynajęcia pokój komfortowy od zaraz. Wiadomość tel. 74-37. 31840:

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju w okolicy Głównej Poczty od 1. sierpnia. — Zgłoszenia wraz z podaniem warunków należy kierować pod „Doktor“ do skrytki pocztowej 3. 31841:

ELEGANCKO umeblowany pokój słoneczny, frontowy, komfort, łazienka, tanio. Na Bajki 28, drzwi nr. 15; 31843:

POKÓJ kawalerski umeblowany, z osobnem wejściem zaraz do wynajęcia. Ulica Bema 21, parter na prawo 31831

POKÓJ wewnątrz kuchnia ul. Sapiehy, do wynajęcia, także małżeństwu. Wiadomość: Lwowskich Dzieci 1 31832:

JEDEN lub 2 pokoje na biuro wynajmę zaraz. Pisemno zgłoszenia do Adm: Wieku pod „Blisko nowego Uniwersytetu“. 31835

DO wynajęcia pokój umeblowany, osobne wejście. Wiadomość: Gospodarz, ul. Łyczakowska 32. 31546:

POKÓJ kawalerski frontowy z osobnem wejściem — umeblowany, wprost od gospodarza. Szymonowiczów 9 willa. 31776:

DUŻY pokój frontowy umeblowany, wynajmę. Ul. Mikołaja 19, II. p. 31802:

DO WYNAJĘCIE piękne 3 pokoje z kuchnią, wykwintny komfort, 8 okien i 2 balkony, frontowy, słoneczny, przystanek tramwajowy. Wiadomość: N. Krieg, Janowska 74. 31807

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią, komfort, słoneczny dla bezdzietnych za złożenie zlp. 1,000 jako zabezpieczenie i zł. 120 miesięczny czynsz. N. Krieg Janowska 74. 31808

POKÓJ słoneczny, osobne wejście, elektryka, do wynajęcia. Krasińskiego 31; 31825:

ODNAJMĘ 1 lub 2 umeblowane pokoje z osobnem wejściem z wiktem lub bez willa słoneczna w ogrodzie, telefon, radjo. Blisko tramwaju, okolica ul. Listopada. Zgłoszenia między godz. 14—16, tel. 59-37. 31827

KOMPLET NA 6 OSÓB
NAKRYCIA STOŁOWEGO ZE SREBRA PRAWDZIWEGO od Zł. 170
GUTERMAN, ul. Sykstuska 14. 3755

Chcąc nabyć proszki od bolu głowy z ‚Kogutkiem‘ „Migreno-Nervosin“, należy żądać takowych w oryginalnem opakowania GĄSECKIEGO. Przy kupnie „Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, łudząco do naszych podobnem. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.

Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda „Kogutków Migreno-Nervosin“ w tabletkach (2 tabletki odpowiadają 1 proszkowi), po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN“ W ORYGINALNEM OPAKOWANIU GĄSECKIEGO. 3572

MEBLE NA SPŁATY
SYPIALNIE, JADALNIE, SALONY, oraz **pojedyncze przedmioty** — po cenach konkurencyjnych
NA RATY DO 2 LAT
DOM MEBLOWY „SILESIA“
3 Brajerowska 3 naprz. Kasy chorych. 3648

Kompletne nakrycia
stołowe z prawdz. srebra, chińskiego srebra i alpaki po cenach najniższych tylko u 3616
B. Grünberga, Lwów, Sykstuska 4

ZA GOTÓWKĘ! NA RATY!
Meble tapicerowane otomany, kanapy, łóżka skrzynkowe i polowe oraz garnitury salonowe poleca najtaniej
Steil i Ska Lwów, Kaźmierzowska 28 Telefon 64-13. 3683

URZĘDOWO DOZWOLONA WYSPRZEDAŻ OBUWIA
POSEZONOWEGO w słynnej z taniości i doborowego towaru Firmie
SCHNEIDERA KRAKOWSKA 23
(RÓG SKARBKOWSKIEJ 7),
Wysprzedaż obejmuje również obuwie słynnych fabryk zagranicznych, a to: **For ewer, Busi, Eterna, Fitawia,** również obuwie **Pepege,** poniżej cen fabrycznych. 3895

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Nakładem i drukiem Spółki Akc. „Prasa Nowa“ Zakłady wyd. i graficzne we Lwowie.